

REPUBLIKA

ROK II.

ŁÓDŹ, WÓREK 1 STYCZNIA 1924 r.

NUMER POJEDYNCZY MK. 100.000

№ 1

REDAKCJA ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49.
TELEFON 22-14.

WYDANIE PORANNE.

GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Za kulisami gabinetu p. Grabskiego.

Lewica i prawica poczynają już wyrażać swe niezadowolenie.

Mówią o upadku rządu po świętach i o utworzeniu gabinetu centrolewicowego z udziałem P. P. S.

WARSZAWA, 31 grudnia. (Telefonem od naszego sprawozdawcy politycznego). Polityczne sery warszawskie, mimo świątecznego nastroju śledzą bardzo dokładnie przebieg krakowskiego kongresu P. P. S., od którego spodziewają się doniosłych uchwał, mogących wpłynąć na losy gabinetu p. Grabskiego.

Niewielka ilość posłów, która pozostała w Warszawie, nie może, naturalnie, sformułować stanowiska swych klubów, naogół jednak wielu nie tak swego niezadowolenia z dotychczasowych wyników pracy nowego rządu. Jeden z wybitnych polityków lewicowych oświadczył mi otwarcie:

— P. Grabski wysunął na plan pierwszy sprawę sanacji skarbu. Jest to bardzo słuszne, ale w gruncie rzeczy niewiadomo czy istotnie proste w swym założeniu re-

formy podatkowe (waloryzacja) dadzą pożądaną skuteczną Bodaj czy nie jest to ryzykowny eksperyment, który może pociągając za sobą olbrzymi wzrost drożyzny, bezrobocie i nagły zastój w całej gospodarce polskiej, co odbije się bezwzględnie przede wszystkim na klasie robotniczej. Czemu, zresztą, p. Grabski podczas swego urzędowania w rządzie p. Si korską nie próbował tak radykalnych systemów czym tłumaczy obecną zmianę sytuacji? Nie widzę powodów, dla których obecnie przy kursie franka 1,200.000 można waloryzować opłaty skarbowe i podatki, a nie czyniło się tego przy kursie 4.000.

Również i w kołach prawicowych widać niezadowolenie z p. Grabskiego. Zarzucają mu akcentowanie spraw finanso-

wych z wyraźną szkodą dla spraw ekonomicznych.

Panuje ogólne przekonanie, iż zaraz na pierwszych posiedzeniach Sejmu po ferjach nastąpią z różnych stron ataki na rząd i możliwe jest ustąpienie gabinetu p. Grabskiego na rzecz gabinetu parlamentarnego stronnictw lewicowo-centrowych z wyraźnym programem politycznym.

W skład gabinetu wchodzi najprawdopodobniej również P. P. S., która w związku ze zmianą sytuacji międzynarodową zamierza wprowadzić cały szereg zmian w naszej zagranicznej polityce.

KONGRES P. P. S. W KRAKOWIE.

PAT. — KRAKÓW, 31 grudnia. — W dniu 31 grudnia kongres P. P. S. kontynuował obrady nad referatami posłów Barlickiego i Diamanda. Dyskusja trwała kilka godzin. Wice-marszałek Moraczew-

ski oświadczył się za rezolucją C. K. W., a poseł Prager przeciw; poseł Zareba referował wniosek mniejszości, a poseł Perl wniosła większość. W głosowaniu większością 128, przeciw 43 głosom uchwalono rezolucję, przedłożoną przez posła Perla. Rezolucja ta w swej zasadniczej treści uchyla postanowienia kongresu łódzkiego, zabraniające wstępować do rządu i udziela władzom P. P. S. pełnomocnictw do poparcia pod ściśle określonymi warunkami rządu frakcji prawicowych, względnie udział w rządzie. Uchwalono również jednogłośnie rezolucję, opracowaną przez komisję gospodarczą.

Poseł Hausner zdawał sprawę z obrad komisji mandatowej. Komisja uznała 192 mandatów, a mianowicie 144 z okręgów, 46 mandatów rady nadzorczej i 2 komisji rewizyjnej.

Następnie po referacie posła Czapińskiego uchwalono przez aklamację rezolucję w sprawie oświaty, w której wyrażono...

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

WIADOMOŚCI O DYMISJI GEN. SOSNKOWSKIEGO.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Ze źródeł półoficjalnych komunikują: P. minister spraw wojskowych, generał Sosnkowski, wbrew informacjom, dymisji nie wniósł.

W piątek objęty brał p. minister udział w radzie ministrów. Ponieważ gen. Sosnkowski wybierał się na krótki urlop świąteczny do swego majątku, udał się przed wyjazdem do Belwederu, by złożyć p. prezydentowi Rzeczypospolitej życzenia noworoczne. P. prezydent Wojciechowski rozmawiał z p. ministrem czas dłuższy i zatrzymał go nawet na wieczór. Powrót generała ze wsi nastąpi w środę rano o godzinie 6.20.

Tak twierdzą koła półurzędowe. Wobec tego przypuszczamy, że dymisja, której nie ma, zagubiła się w drodze wówczas kiedy była. A że była, to wtemy napewno.

WIEC PIASTA.

Warsz. kor. „Republiki“ telefonuje:

Oddział lwowski stornictwa PSL Piasta zwołał wczoraj wiec włościan celem omówienia sytuacji politycznej.

Przed otwarciem wiecu na sali zgromadziła się wielka liczba sympatyków politycznych posła Bryla i PPS. Wobec tego komitet organizacyjny wiecu oświadczył iż przenosi miejsce obrad wiecu do lokalu stronnictwa „Piasta“ przy ul. 3 Maja.

Salę zajęli zwolennicy posła Bryla i socjaliści. Przemawiali posłowie Bryl i Pawłowski.

Pozostawiony wiecu był chwilami bardzo burzliwy. Przyjęto rezolucję akceptującą cała politykę posła Bryla.

Policya aresztowała 2 osoby, które usiłowały zakłócić porządek publiczny.

Tymczasem wiec zwołany przez „Piasta“ zakończył narady w nowym lokalu.

POLONIA RESTITUTA.

Noworoczne odznaczenia orderem

Krzyża „Odrodzenia Polski“ otrzymał: Krzyż Komandorski z gwiazdą orderu „Odrodzenia Polski“ p. Ignacy Radziszewski, prof. i b. rektor politechniki warszawskiej. Odznaki krzyża komandorskiego „Odrodzenia Polski“ otrzymali: Stanisław Badzyński, prof. uniw. warsz.; dr. Ignacy Chrzanowski, prof. uniw. krakow.; dr. Władysław Abraham, prof. uniw. lwow.; dr. Władysław Barański; Stefan Holewiński, obaj sędziowie sądu Najwyższego; dr. Roman Moraczewski sędzia Tryb. Adm.; Marian Borzecki, główny komendant policji państwowej; dr. Ignacy Weinfeld, zast. dyrektora Gł. Urz. statystycznego; s. p. Władysław Augustynowicz, dyr. dep. w min. sprawiedliwości; inż. Stanisław Gadomski dyr. dep. min. poczt i tel.; inż. Stan. Świętochowski, dyr. dep. min. przem. i handlu inż. Zdzisław Rauszer, dyr. gł. urz. miar; dr. Tadeusz Borzecki, dyr. dep. minist. zdrowia; inż. Konstanty Mikulski, prezes warsz. dyr. kolei; inż. Józef Opolski, dyr. dep. min. robót publicznych. dr. Gabriel Chrzanowski, dyr. dep. min. przemysłu i handlu.

Krzyż oficerski „Odrodzenia Polski“ otrzymają: pp. Jan Aleksandrowicz, wice dyr. gł. urzędu probierczego; Wacław Bałbiński, wicedyr. dep. min. spr. zagranicz., oraz szereg naczelników wydziałów w różnych reszortach.

Wszystkim prenumeratom, czytelnikom i przyjaciołom naszego pisma składamy serdeczne życzenia „Szczęśliwego Nowego Roku!“

REDAKCJA „Republiki“ i „Expressu“.

Dobre stosunki polsko-rosyjskie.

Przyjęcie posła Oboleńskiego u p. Bertonięgo.

PAT. — WARSZAWA, 31 grudnia. — W dniu dzisiejszym kierownik ministerstwa spraw zagranicznych p. Bertonięgo przyjął posła Oboleńskiego, któremu oznajmił, że p. Prezydent Rzplitej udzielił mu audjencji we czwartek dnia 3 b. m., na której p. Oboleński wręczył p. Prezydentowi listy uwierzytelniające go w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Związku S. S. S. R.

KONFERENCJA KOLEJOWA.

PAT. — WARSZAWA, 31 grudnia. — Dnia 10 stycznia 1924 roku rozpoczyna się w sali konferencyjnej ministerstwa przemysłu i handlu międzynarodowy zjazd kolejowy, będący dalszym ciągiem pierwszej międzynarodowej konferencji kolejowej rozkładów jazdy, która odbyła się w Nicei w roku 1923. W zjeździe biorą udział następujące państwa: Anglja, Belgja, Czechosłowacja, Estonia, Łotwa Szwajcaria, Włochy, Niemcy, oraz delegaci międzynarodowego towarzystwa wagonów bezpośredniej komunikacji z Włochami, Francją, Szwajcarią, a Polską oraz z państwami bałtyckimi.

NIE WYJEJDZAJCIE DO KATOWIC, KRAKOWA, LWOWA, WARSZAWY I STANISLAWOWA.

PAT. — WARSZAWA, 31 grudnia. — Dowiadujemy się z ministerstwa kolei że-łaznych, iż wskutek zasp. śnieżnych w okręgu dystryktu katowickiej, krakowskiej, lwowskiej, warszawskiej i stanisławow-

skiej ruch pociągów towarowych i osobowych napotyka na trudności i to do tego stopnia, że naet prace przetokowe na stacjach są utrudnione.

Pozatem p. Bertonięgo zakomunikował p. Oboleńskiemu, iż do chwili nominacji posła polskiego w Moskwie, czego spodziewać się należy w ciągu stycznia, funkcje rzeczywistego charge d'affaires powierzone zostaną dotychczasowemu charge d'affaires ad interim p. Kazimierzowi Wyszyskiemu.

Wreszcie porozumiewał się z nim co do mającej nastąpić ratyfikacji konwencji sanitarnej polsko-sowieckiej.

PROJEKT USTAWY KWATERUNKOWEJ.

PAT. — WARSZAWA, 31 grudnia. — Dowiadujemy się, że ministerstwo spraw wojskowych przygotowuje projekt ustawy o zakwaterowaniu wojska.

ORDER DLA POSŁA POLSKIEGO BELGII.

PAT. — BRUKSELA, 31 grudnia. — Poseł Sobanski otrzymał z rąk ratyfikacji traktatu handlowego polsko-belgijskiego wielką wstęgę orderu Leopolda.

BANK SOWIECKI W WARSZAWIE.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Przy przedstawicielstwie handlowym sowieków w Warszawie została otwarta filja sowieckiego państwowego i moskiewskiego handlowo-przemysłowego banku, przyjmująca przekazy do Rosji sow. w każdej walucie.

DYMISJA P. GOERNEGO.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

P. Antoni Goerne, naczelnik I-go wydziału departamentu kredytowego ministerjum skarbu, który był jednocześnie komisarzem giełdowym — został w ostatnich dniach zawieszony w czynnościach służbowych.

SKŁAD FABRYCZNY

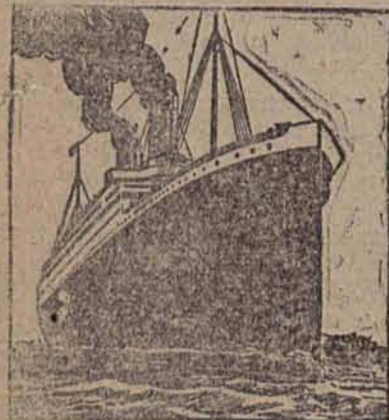
I. PRYWIN i H. FINKIEL, ŁÓDŹ

UL. ZIELONA № 8.

||||| — FILJA: — |||||
PIOTRKOWSKA 58.

Royal MAIL LINE

Warszawa, Elektoralna 36.

NAJBLIŻSZE ODJAZDY
TRANSPORTÓW z WARSZAWY:

Do New-Yorku i Kanady:

„OHIO“ 27 stycznia

„ORDUNA“ 18 lutego

Do Argentyny

„Arianza“ 12 stycznia.

„Daro“ 21 stycznia.

Do Kuby

„Oroya“ 21 stycznia.

Rejestracje na powyższe transporty
przyjmują:

ROYAL MAIL LINE

Centrala na Polskę
Warszawa, Elektoralna 36, t. 509-09

oraz filje:

Lwów, Grodecka 93,

Stanisławów, Trzeciego Maja 5

Tarnopol, Tarnowskiego 19

Wilno, Mickiewicza 4

Kowel, Nowokolejowa 3.

Równe, zwracać się do Kowla

Białystok, Kilińskiego 21,

Grodno, Plac Batorego 3

Adresy telegraficzne „Omarlus“.

Dr. med. D. Alterman

akuszer-ginekolog

Zawadzka 21

przyjmuje od 5—7-ej.

FERD. RAUSCH, Łódź

Kilińskiego 78—Tel. 798. — Adres tel: RAUCH, Łódź.

Reprezentant na Państwo

Polskie firmy

poleca ze składu

„Scandinavia Belting Ltd.“,

PASY WIELBLĄDZIE z bokami hartowanymi marki ochr. „Saturn“

bawełniane o wysokiej jakości w róż. grub.

TAŚMY HAMULCOWE do samochodów z azbestu, przetkane

drutem.

LINKI MANILOWE J. H. BEK i Sp. o różnej średnicy, okrągłe

i kwadratowe plecione.

ZADAJCIE WSZEDZIE
ROSYJSKA

HERBATE

NAJLEPSZA w SMARU



POWSZECHNIE ZNAJĘJ w POLSCE

PRZEDWOJENNEJ FIRMY

T-WO HANDLU HERBATA

Bazyli Perłow i SYNOWIE

ZAŁOŻONEJ w 1787 ROKU

Oddział w Warszawie, Marszałkowska 52. Telefon 18-50.

„Przedstawiciel w Łodzi Stanisław Kubiak, Aleje Kościuszki Nr. 41, tel. 19-93“.

Czytajcie „REPUBLIKĘ“

Szanownej Klijeli składa
Serdeczne Życzenia NoworoczneFarbiarnia
ESZMELLER.

ŁÓDŹ, dn. 1 stycznia 1931 r.

Polska Dyrekcja
Ubezpieczeń wzajemnych

ODDZIAŁ ŁÓDZKI

zawiadamia o przymowaniu bez
przerwy ubezpieczeń złotych o-
bliczanych w kursu franka szaj-
carskiego. Ubezpieczenia złotych po
wyjściu w najbliższym czasie o-
porządzenia Min. Skarbu mogą być
na życzenie wnioskodawców ze-
konwertowane na walutę dolara.
Łódź, ul. Moniuszki № 8. Tel. 388.Sto milionów
nagrodW nocy z 23 na 24 grudnia zgubiony
został pierścienek z brylantem obrączka
złota z napisem „Ragna“ i ds. Uczci-
wy znalazca otrzyma tytułem nagrody
100,000,000 mk. Reicher, Połniewa 28.
6561

Wielka Maskarada

← Czerwonego Krzyża

Bilans polityki polskiej.

Zaden rok nie obfitował w tak bogate doświadczenia i nauki, jak rok ubiegły. W roku tym pomścili się bowiem na państwie wszystkie błędy popełnione w Polsce przez wodzirejów sejmowych w latach poprzednich. W pierwszym rządzie odpokutowała za swe błędy lewica. Po odzyskaniu niepodległości doszła ona zbyt łatwo do władzy, wskutek czego zapomniiała wzmocnić swe pozycje. Z czasów walk o wolność z zaborcami klasa robotnicza była najlepiej zorganizowana a przeto jej to przypadło w udziale sprawowanie pierwszych rządów. Kierownicy proletariatu przeoczyli jednak, że przeciwko nim organizuje się nowy wróg — reakcja wiejsko-miejska. Zamiast zjednoczyć wszystkie siły do odparcia tego niebezpiecznego ataku, klasa robotnicza rozbiła się na liczne partje, które zaciekłe zwalczały się wzajemnie zamiast uderzyć na wspólnego wroga. Postąpiono wręcz odwrotnie niż w Anglii, gdzie Labour Party, dzięki swej platformie kompromisowej, potrafiła zagniskować do walki politycznej wszystkich robotników i jest obecnie w przededniu objęcia steru państwa. U nas przez właśnie stronnice rozbito nawet radę robotniczą, tę jedyną instytucję, która nakazywała posłuch dla żądań robotniczych nawet rządowi konserwatywnym.

Ażeby jako tako utrzymać się na powierzchni, zawarto przymierze z ludowcami, nie biorąc wcale pod uwagę ewolucji, jaka się dokonywa na wsi w kierunku różniczkowania klasowego. Zamiast trzeźwo oceniać postulaty wiejskie jak i miejskie i odróżniać reakcyjne od postępowych, patriotyczne od egoistycznych, kadzono w czambuł wsi chłopskiej. Na tem tle wysunęło się na widownię stronnictwo „Piaśt”, które pod maską fałszywego demokratyzmu popierało sobkostwo i chciwość zubożonego i ciągle się bogacącego chłopca. A stronnictwa robotnicze łudzili się, że chłop, bez względu na swe zmienne interesy klasowe, okaże się wiecznym sprzymierzeńcem robotnika przez tradycję, wdzięczność i sentyment.

Ukołysani tą nadzieją przywódcy robotniczy poszli do wyborów do drugiego sejmiku luzem i bez pewnych sojuszników, w nadziei, że w parlamencie znajdą gotowych towarzyszy pancernych w osobie stronnictw włościańskich. Pierwszym zawodem był wynik wyborów. Zwycięstwo Chjenu było wynikiem tego, że lewica przy poprzednich wspólnych rządach popierała reakcję działającą pod firmą „Piaśta” i nie rozwiązała problemu narodowościowego. Wybory odbyły się zarówno po stronie polskiej jak i po stronie mniejszości pod hasłem nacjonalistycznym, przyczem po obu stronach zwy-

ciężyli głosiciele tych hasel. Drugi sejm zamiast na grupy społeczne, okazał się rozdzielonym na grupy narodowościowe, wskutek czego utworzenie rządu lewicowego okazało się bardzo utrudnione. Można było jedynie skorzystać z opozycji mniejszości narodowych, ażeby zespolić ją z lewicą, zdobyć dla programu postępowego a w następstwie przy przyszłych wyborach wydzielić z pomiędzy nich żywoły demokratyczne celem stworzenia jednego wszechpaństwowego obozu lewicowego. Chwilowo się wydawało, że kroczone na tę drogę, bo wybór prezydenta Narutowicza odbył się właśnie pod takim hasłem.

Ale grzechy przeszłości przeszkodziły

w kroczeniu dalej tą samą drogą. Strzał Niewiadomskiego, demonstracje przed sejmem, wybuchy dynamitowe i inne objawy ofenzywy reakcyjnej zaświadczyły, że tolerowany przez lewicę nacjonalizm okazał się żmija, wyhodowaną na własnej pierś. Zrazu nibyto lewica zwyciężyła, bo doprowadziła do skutku rząd centro-lewicowy gen. Sikorskiego. Ale rząd ten zawiódł nadzieje szerokich kół demokratycznych, bo pierwsze skrzywce grał „Piaśt”, a przytem opierał się ten rząd na kruchej podstawie liczebnej, z racji tego, że przy jego utworzeniu i podtrzymaniu hołdowano szowinistycznej zasadzie większości czysto-polskiej, której nadomiar nie było. Ta krótka pauza

wspólnych rządów z lewicą była dla „Piaśta” dostateczna, ażeby zapomnieć o pseudo-wolnościowych hasłach wyborczych i zawrzeć otwarcie sojusz z Chjeną. Owocem tego małżeństwa był rząd Witosy, Kiernika, Dmowskiego, Kucharskiego, który stał się rządem agresywnej reakcji.

Mimo olbrzymich szkód wyrządzonych przez ten sojusz państwu, rząd Chjeno-Piaśta miał dla społeczeństwa ten pożytek, że pokazał mu w całej nagości, do jakiej katastrofy doprowadzić może rząd reklamowany dotychczas jako „prawdziwie narodowy”, „trzeźwy” i „umiarkowany”. Ale konsekwentnego wniosku z upadku gabinetu witosowego lewica nie wyprowadziła. Poczęści stało się to z powodu lekkowości pewnych odłamów obozu lewicowego, poczęści wskutek braku większości dostatecznej do rządzenia, z chwilą, gdy połowa klubu piastowego przeszła otwarcie na stronę reakcji. Z konieczności powstał rząd obecny pana Grabskiego, który coprawda jest bardziej umiarkowany, niż rząd Witosy—Dmowskiego i zapowiadano liczenie się także z wolą lewicy, ale za to kryje w sobie pewne niebezpieczeństwo groźniejsze jeszcze niż rząd poprzedni. Rząd teraźniejszy jest ze względu na swój skład wyraźnie konserwatywny, ale z powodu braku w nim notorycznych chjenistów partyjnych, tudzież podobnych piastowców obie te partje nie przyjmują zań odpowiedzialności. Innemi słowy, koalicja piastochjenska, która dalej po cichu istnieje, jest teraz w tem szczęśliwym położeniu, że może przeprowadzić wszystkie swe postulaty i jeszcze narzekać, że jest źle ponieważ nie we wszystkim się jej słucha. W pierwszym rzędzie zrobiła ona świętym interesem przez pogrzebanie reformy rolnej, której przy swych otwartych rządach całkowicie zaniechać nie mogła i coś chłopom bezrolnym daćby musiała. Nadto rząd zamaskowanie konserwatywny usypia czujność lewicy i przyłącza jej walkę i propagandę uświadamiającą.

Z tego więc co się stało w roku ubiegłym lewica powinna wyciągnąć sensowny wniosek. Przy obecnym układzie sejmiku nie już lepszemu wykomplikować nie można. Ale trzeba dążyć do zapewnienia sobie zwycięstwa w sejmie następnym i przygotować się należycie do przyszłych wyborów, które, zdaniem wszystkich stronnictw będą musiały być przyspieszone. Konsolidacja obozu robotniczego, ułatwienie w duchu postępowym kwestji narodowościowej, i organizacja postępowego mieszczańskiego — oto postulaty jakie się wysuwają dla lewicy jako moralne przeżytych doświadczeń.

ADMONITOR.

W NIEDZIELE, dn. 6 stycznia 1924 r. o g. 12 i pół w południe

::: w sali „CASINA“ (Piorkowska 67)

dyrektor Krajowego zw. przemysłu włókienniczego

Stanisław Pawłowski

wygłosi odczyt p. t.

„Rosja — rynek zbytu dla Łodzi“

(Wrażenia z niedawnej podróży do Moskwy)

Na granicy Zachodu i Wschodu. — Jak wygląda obecna Moskwa. — Życie moskiewskie. — Stosunki walutowe. Co słycać na giełdzie moskiewskiej. Koszty wytwórczości. — Niestychana drożyzna materiałów włókienniczych. Głód towarowy na rynku rosyjskim. Kupcy moskiewscy — dobrzy znajomi Łodzi. — Tęsknota do towarów łódzkich — Nasze perspektywy eksportowe. — Wywóz towarów wełnianych i bawełnianych. — Rokowania ::: o traktat handlowy. ::: :::

Bilety do nabycia w kasach teatru „Casino“ codziennie od godz.

5 do 10 wieczorem.

→ 5-go Stycznia 1924 r.

w Sali Filharmonji.

Zabagnienie parlamentaryzmu polskiego.

Od chwili odzyskania niepodległości naczelnym hasłem wszystkich ugrupowań i odłamów społeczeństwa było dążenie do corychlejszego zwołania Sejmu. Sejm był uważany wówczas za jedyny skuteczny środek na wszystkie niedomagania i bolączki, w jakie obfitował ówczesny młody organizm państwowy. To też nie dziwnego, iż po Sejmie obiecywano sobie bardzo wiele, stanowczego więcej niż należało się po nim w ówczesnych warunkach spodziewać. Tem większe było rozczarowanie, gdy słowo stało się ciałem, tj. gdy w b. Maryjskim Instytucie rozsiadło się kilkuset wybranych na zasadzie nader demokratycznej i postępowej ordynacji wyborczej.

Od pierwszej chwili stało się zupełnie jasnym, że ludzie ci nie podążają tym ciężkim i trudnym zadaniem jakie na nich spadły. Natychmiast po wstępnych przejawach działalności nowej izby było widoczne, że nie dorosła ona do swych zadań i że nie wybawi nas z ciężkich opozycji. Narzekano ongiś na parlament paryski i bjadano, że kilkuset adwokatów, z jakich w większej części składa się izba deputowanych, rządzi Francją. U nas jest stokroć gorzej, bo o losach naszej ojczyzny decyduje nie zespół ludzi oświeconych, wykształconych, wychowanych w atmosferze poczucia prawa i praworządności, lecz zbiorowiśko ciemnych, którzy poza swemi osobistemi korzyściami i interesami własnej zagrody nie widzą żadnych innych celów. Ludzie ci, trwający w długoletniej niewoli i ciemności znaleźli się naraz w sanktuarjum największych powieści i najszczytniejszych zadań wobec państwa i społeczeństwa, to też nie dziwnego, iż z obowiązzków swych wywiązują się najfatalniej.

Nizki poziom naszej izby musi uderzyć każdego, tembardziej gdy się ma możliwość bliższego przyjrzenia się członkom i głębszego wnikięcia w stosunki, panujące w polskim parlamencie. Atmosfera panująca w gmachu przy ul. Wiejskiej jest tego rodzaju, iż zmusza do głębszego zastanowienia nawet najszczerzego demokratę i najzjadliwszego chłopomana. Najważniejsze myśli i wątpliwości co do racji bytu naszego Sejmu ogarniają nawet najzagorzalszego zwolennika parlamentaryzmu.

Kto nie pamięta praktyk prawicy na terenie sejmowym zmierzających do obalenia gabinetu gen. Sikorskiego i stworzenia nowej większości, któraby zapewniła rządowi reakcji? Usiłowania te same były najzupełniej zgodne z duchem parlamentaryzmu, ale przypominamy sobie jakich podejrzanych metod chwytano się prawica dla osiągnięcia swego celu, jakimj krętemi drogami zdążała ona do foteli ministerjalnych.

Najpierw rozpoczęły się konspiracyjne narady ministrów endeckiego zakonu, później tajne konwentykle z Witosem, da lej podziemne knowania i podkopywania się pod pałac Namiestnikowski, aż nareszcie, gdy po paru miesiącach tajny spisek piasto-chjeński doszedł do skutku chmara wyznawców czysto polskiej większości nakształt stada czerwonych kruków udała się w największej tajemnicy do Krakowa i tam spisała słynny cyrograf lancokoroński, w którym dokładnie sprecyzowano owo pamiętne sprzysiężenie przeciwko Polsce.

Czy w jakimkolwiek kraju, czy w jakimkolwiek parlamencie byłoby możliwe podobne tworzenie większości rządowej i gabinetu. Czyż podobna robota nie jest wyraźnym zaprzeczeniem parlamentaryzmu, czyż nie jest jego przekre-

śleniem, jego grzebanieniem! To wszystko, co endecja czyniła w podziemjach, konspiracyjnie, mogło się z równym powodzeniem odbywać jawnie, zgodnie z duchem nowoczesnego ustroju. I nawet wówczas, gdy sprzysiężenie udało się, ludzie Piastochjenu siedli na stolicach ministerjalnych, nawet wówczas nie uważano za stosowne rozkompilować tajnych układów, nie wy-

ciągnięto na światło dzienne paktu lancokorońskiego i nie ogłoszono jego treści.

Powyższy przykład jest tylko jednym kwiatkiem z wianuszki ubolewania godnych posunięć naszego młodego parlamentu. Można by ich było przytoczyć daleko więcej. Nie należy wykuwać z tego argumentów przeciwko istnieniu Sejmu i przeciwko parlamentaryzmowi. Sejm nasz

działał bardzo wiele, a parlamentaryzm jest w dzisiejszych stosunkach jedynym wyrazem prawdziwie demokratycznego ustroju. Aby Sejm nasz był lepszy, lepszym musi się stać społeczeństwo. Jeszcze kilkanaście lat usilnej pracy nad podniesieniem oświaty i kultury wśród ludu i inne będą oblicze naszego Sejmu.
Jan Urbach.

Waloryzacja podatku przemysłowego.

Ostatnio ogłoszone przepisy w sprawie waloryzacji podatku obrotowego za II-gie półrocze zostaną przypuszczalnie cofnięte. Sprzeczne są bowiem one z zasadami ustawy waloryzacyjnej.

Waloryzacja odnosi się jedynie do płatnych sum podatkowych i nie może być żadną miarą zastosowana do podstawy wymiaru podatku.

Tymczasem ostatnio wydane przepisy zawierają postanowienia, wedle których obrót miesięczny, a więc podstawa do wymiaru podatku miałby być przeliczony na franki złote. Licząc w ten sposób, pla-

tnik mający do dopłacenia różnicę wynikłą wskutek przyjęcia obrotu we wyższej wysokości, narażony byłby na poważne straty.

Ministerstwo skarbu wykryło pomyłkę dopiero po poleceniu rozlepienia odnośnych afiszy. Ponieważ natychmiast po ogłoszeniu ich zwrócił się niektórzy posłowie, wskazując nielegalność tych postanowień, w Warszawie odbyły się narady celem ustalenia brzmienia przepisów odnoszących się do podatku obrotowego za I półrocze r. 1923.

Echa konferencji dominiów angielskich.

PAT. — LONDYN, 31 grudnia — Polradjo. Prezydent Australii wygłosił na bankiecie, wydanym na jego cześć, dłuższe przemówienie, w którym podkreślił dodatnie i doniosłe rezultaty, osiągnięte podczas ostatniej konferencji dominiów. Prezydent wyraził opinię, że zobowiązania, przyjęte przez przedstawicieli dominiów, winny być dla tych dominiów obowiązujące, gdyż w przeciwnym razie zwoływanie konferencji byłoby bezcelowe.

PRZED OTWARCIEM PALAMENTU ANGIELSKIEGO.

PAT. — LONDYN, 31 grudnia — Wobec otwarcia w przyszłym tygodniu parlamentu członkowie izby gmin przybywają już do Londynu. We środę od będzie się posiedzenie gabinetu ministrów w sprawie ostatecznej redakcji orędzia królewskiego, które będzie ogłoszone przy otwarciu parlamentu.

ŻYCZENIA DLA GDAŃSKA.

AW. — GDAŃSK, 31 grudnia — Dzisiejszy „Danziger Neuste Nachrichten“ zamieszcza szereg wywiadów na temat przyszłości i życzeń noworocznych dla Gdańska, dokonanych z wybitnymi osobistościami gdańskiego świata politycznego i przemysłowo-handlowego. M. in. zastępca komisarza generalnego, p. Morawski, oświadczył do słownie, co następuje:

„Moje życzenia noworoczne dla wolnego miasta i polsko-gdańskich stosunków dadzą się streścić w tych paru słowach: Więcej gospodarstwa, mniej polityki. To hasło winno być podstawą i stać się łącznikiem pomiędzy pracą już dokonaną, a przyszłym pomysłowym rozwojem Gdańska“.

Jeden z wybitnych przedstawicieli świata gdańskiego, prof. Noe, że nową kwestją dla wolnego miasta jest w jakim stopniu władze gdańskie będą usiłowały podporządkować sobie przemysł i handel. Pomyślna przyszłość zależy od tego, aby te dwie dziedziny były zwolnione od uciążliwej interwencji rządowej. Podkreślić należy nadmierny rozrost aparatu urzędniczego i konieczność jego redukcji. Jeżeli władze gdańskie nie przystąpią wcześniej do tej pracy, to wolne miasto dojdzie do tego, co już miał miejsce w Niemczech, że rząd w sposób brutalny i bezwzględny zredukuje płace, ponieważ nie wzięto się wcześniej do rozumnej redukcji personelu urzędniczego.

ST. ZJEDNOCZONE SPRZEDAJA BRONIE MEKSYKÓW.

PAT. — LONDYN, 31 grudnia — Z Waszyngtonu donoszą, że departament stanu ogłosił komunikat, stwierdzający że rząd amerykański przychylił się do prośby Meksyku i zgodził się sprzedać mu pewną część broni i amunicji, gdyż uważa obecny rząd za groźny pomocy jako czynnik władzy i porządku w kraju, skołatanym ruchami rewolucyjnymi meru.

KATASTROFA LOTNICZA.

PAT. — WARSZAWA, 31 grudnia — Pan Prezydent Rzeczypospolitej wysłał do p. prezydenta republiki francuskiej depeszę z wyrazami współczucia z powodu katastrofy balonu wojskowego „Dixmuiden“.

PAT. — PARYŻ, 31 grudnia — Ministerjum marynarki komunikuje oficjalnie o zaginięciu sterowca „Dixmuiden“, nakazując jednocześnie rozpoczęcie śledztwa. Ciało komendanta Duplessis de Grenada przywiezione zostanie z Neapolu na krążownik „Strassburg“.

PAT. — RZYM, 31 grudnia — Dziś w Palermo odbyło się solenne nabo-

żeństwo i pogrzeb komendanta sterowca francuskiego „Dixmuiden“. Trumna, złożona na torpedowcu włoskim przybyła do Neapolu. Jutro rano nastąpi uroczyste przeniesienie zwłok z torpedowca włoskiego na francuski krążownik „Strassburg“, który przywiezie zwłoki do Francji.

JAKA ŻONKA jest NAJLEPSZĄ?
 Żonka z miłości? — Nie!
 Żonka z...? — Nie!

WALORYZACJA PODATKÓW OD SPADKÓW I OD DAROWIZN.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

W Nr. 134 „Dz. Ustaw i Rozporządzeń“ ukazało się rozporządzenie ministra skarbu w sprawie waloryzacji podatków od spadków i darowizn. Przeliczenia stawek markowych na franki złote będzie dokonane według kursu 1 fr. zł. = 7121 mrkp., t. j. kursu przeciętnego w ciągu stycznia, lutego i marca 1923, miesięcy poprzedzających ogłoszenie odnośnej ustawy.

Rozporządzenie zawiera dokładny wykaz stawek procentowych podatku od darowizn i spadków, obliczonych we frankach złotych, który ze względu na brak miejsca odkładamy do następnego numeru.

ŚNIEŻYCE W GDAŃSKU.

AW. — GDAŃSK, 31 grudnia — Po czwarty od soboty szaleją tutaj wichry śnieżne. Śnieg spadł tak obficie, że sięga jednego metra wysokości, wskutek tego komunikacja miejska i dalsza jest znacznie utrudniona. Dzisiejsze pociągi pociągów krakowski i gdański przybyły z trzygodzinnym opóźnieniem. Wskutek zaśnieżonych dróg obojętnych, w mieście dał się odczuć brak szeregu artykułów pierwszorzędnych, dowożonych przez ludność liczących wsi.

GIELDA BERLIŃSKA.

PAT. — BERLIN, 31 grudnia — Dolar bez zmiany. Marka polska 565 w kupnie, 595 w sprzedaży. Przydział 100 procent. Wyplata na Kalowice 622 w kupnie, 638 w sprzedaży. Przydział 100 procent.

GULDENY GDAŃSKIE.

A. W. — GDAŃSK, 31 grudnia — Senat gdański dał wybić 300 sztuk 25-guldenówek w złocie, które obecnie odstępuje po 30 guldenu papierowych członkom sejmiku gdańskiego, oraz innym wyśokim osobistościom. Charakterystycznym jest, że senat oddaje guldeny w efektywnym złocie z tak znaczną nadwyżką.

O STAN WYJĄTKOWY W NIEMCZECH.

PAT. — BERLIN, 31 grudnia — Frakcja socjal-demokratyczna rozpoczęła akcje, mającą na celu doprowadzenie do zniesienia stanu wyjątkowego w Niemczech.

USTAWA O UPOSAŻENIU SĘDZIÓW I PROKURATORÓW.

W Nr. 134 Dz. Ust. i Rozp. została ogłoszona ustawa o uposażeniu sędziów i prokuratorów, której zasady omawialiśmy swego czasu obszernie.

BONY SKARBOWE.

Warszawski korespondent „Republiki“ telefonuje:

Wymiana bonów skarbowych serji D na serje 2 A została przedłużona do 15 stycznia 1924.

GIELDA URZĘDOWA.

GOTÓWKA.
 Dolary 6,350,000 — 6,400,000
 CZEKI.
 Londyn 27,787,000 — 27,650,000
 New York 6,350,000 — 6,400,000
 Belgja 283,000
 Szwajcarja 1,120,000
 Paryż 328,750 — 328,500

Sytuacja średniego przemysłu włókienniczego.

Najsmielsi optymiści rokowali jeszcze przed pięcioma laty przemysłowi Łódzkiemu całkowitą zagładę, w najlepszym zaś razie długoletnie borykanie się z trudnościami i przeszkodami, które zdawało się, konsekwentnie wypływały z całego szeregu momentów. Otóż panii świadomie i celowo dążyli do znieszenia groźnego na rynkach wschodnich konkurenta, należności rosyjskie przypadły, pozostały długi przedwojenne w walutach wysokocennych, częstokroć za surowce i materiały zrabowane przez bezwzględnych w swym dążeniu okupantów, czterolatnie unieruchomienie pochłonięto resztki zasobów finansowych. Z taką spuścizną przystąpił przemysł do pracy po wojnie.

Niespożyta jednak energia przemysłowców i wysiłek z ich strony — osiągnęły, że literalnie w kilka dni po wyjściu okupantów zakłady łódzkie zaczęły się uruchamiać, a przeszkody na razie zostały odwołane. Do szeregu jednak skutków wojny przemysł zmuszony był przystosować się z całkiem odmiennych stosunków finansowych i społecznych, a także do uwzględnienia jedynie rynku krajowego, gdyż dotychczasowe rynki na razie były niedostępne.

Cały szereg przykrych momentów był usunięty. Techniczna dewastacja, którą pozostawili po sobie okupanci była zneutralizowana przez częściowe naprawy, uzupełnienia i konieczne inwestycje, które niestety, jednak nie stanowiły ostatniego słowa techniki, a co w przyszłości znowu odbije się na sprawności przemysłu łódzkiego. Brak surowców dosyć wcześniej był usunięty przez nawiązanie stosunków z importerami zagranicznymi. W tym okresie przemysł był dotknięty nowym ciosem ze strony traktatu ryskiego, który pominał zupełnie należności z tytułu prywatnych zobowiązań. Spłaćta długów przedwojennych została rozłożona na szereg lat przez zawarcie odpowiednich umów z wierzycielami zagranicznymi, a przez to zjawia się możliwość powiększenia nowych kredytów. Środkami obrotowe początkowo nie stanowiły wielkiej przeszkody, gdyż przy małej podaży materiałów, a wielkimi zapotrzebowaniami odbiorcy chętnie nabywali za gotówkę, a pozatem Łódź operowała surogatami pieniądza, które były specyficznie wynalazkiem łódzkim. (Dość przypomnieć ceki towarzystw transportowych tak zw. „Kasa płaci“). Utrata dotychczasowego prawie naturalnego rynku wschodniego, była znakomicie skompenzowana przez mniejszą wytwórczość, przez powiększony rynek rodzinny, tem bogatszy, że podczas wojny ludność nie ubierała się.

Najważniejszym jednak czynnikiem w powojennych stosunkach łódzkich była polityka władz. Pominiemy przez brzmiałe i usmiercone, centralne surowcовой sławetną komisję wywozu i przywozu, a z konieczności przejdźmy do tej dziedziny działalności władz, która długo jeszcze zaciąży nad przemysłem, a mianowicie polityki kredytowej — czy to w postaci udzielania przez rząd gwarancji, czy to w postaci kredytów dyskontowych i pod zastaw towarów. Nie wolno nam operować w tym wypadku pojęciem złej woli, bo jej nie było, natomiast musimy stwierdzić całkiem ignorancję potrzeb Łodzi i jej przemysłu co wyraziło się nie w pomocy dla przemysłu, a w popieraniu interesów grup lub jednostek.

Te ostatnie dość wcześniej zrozumiały korzyści płynące z korzystania z kredytów spadającej stale marce polskiej i umiały osiągnąć poważną ich wysokość, dystansując innych. Wmawiano i mówiono władzom, że kredyty pozwalają na większe uruchomienie, które będzie miało zbawienne skutki dla odcienienia rządu od trosk o bezrobotnych i przyczyni się do poprawy położenia gospodarczego. A młode nie doświadczona władze, nie znając potrzeb przemysłu, nie orientując się w całokształcie zagadnienia łódzkiego, poszły po drodze najniebezpieczniejszego oporu

i wygody grup i jednostek. Skutki tej polityki były dla przemysłu zabójcze: zaczęto powiększać produkcję, wyciągać ze sow. rob., zasiedziały tam jeszcze z czasów wojny i doprow. uruchomienie w pewnych działach do 140

Przed otwarciem parlamentu angielskiego.

Korespondencja własna „Republiki“ z Londynu.

Anglia przechodzi obecnie prawdziwy kryzys parlamentarny, gdyż skład obecny go parlamentu po wyborach nie pozwala utworzyć rządu na podstawach dotychczasowych. Dotychczas było tak, że większość posiadała jedna z dwóch „wielkich“ partii: liberalna lub konserwatywna, przyczem kto zwyciężył przy wyborach, ten obejmował władzę. Obecnie gdy urosła trzecia partja Labour Party, i gdy żadna z trzech partji nie posiada samodzielnie większości, rząd może być utworzony tylko na mocy porozumienia się ze sobą co najmniej dwóch partji. Tymczasem wszystkie trzy stronnictwa wydały hasło: „tylko nie koalicja!“ Mimo to każda z partji rozumie, że bez „rodzaju koalicji“ nie można rządzić, a rząd przecież utworzyć trzeba. I oto rozpoczęła się w Londynie gra polityczna.

Największą aktywność wykazują dwie najliczniejsze partje: konserwatywna i robotnicza. Gdy konserwatyści sądzili, że przywódca robotniczy Mac-Donald zrzeka się utworzenia rządu, chcieli oni się cofnąć i skłonić swego premiera Baldwin'a do rezygnacji. Następnie jednak, gdy poczuli, że Labour Party chce ująć ster rządów, i oni wzmacnili swoje pozycje. A partja liberalna stoi tymczasem w środku i chce korzystać z uprzywilejowanego położenia każdego centrum, które jeżeli na wet bywa w mniejszości, może wykryzać swą niezbędność dla obu obozów walczących. Partja liberalna flirtuje tedy zarówno z konserwatystami jak i z robotnikami, przyczem nie jest wykluczonem, że przez ten flirt może wziąć górę i stać się partją rządzącą, jeżeli nie formalnie to przynajmniej faktycznie, tj. przez przeprowadzenie swych hasel a może i poczęści swych ludzi.

Nie ulega wątpliwości, że gdyby Labour Party była partją „krajową“, konserwatyści i liberałowie podaliby sobie ręce celem poprzedniego dopuszczenia jej do władzy, a potem zdyskredytowania w oczach opinii i obalenia wspólnymi siłami. Ale angielskie partje burżuazyjne mają przeciw sobie w os. Mac Donald'a zręcznego stratega politycznego, który zarówno na punkcie manewrów parlamentarnych jak i w zakresie polityki realnej nie da się wywieść w pole. Mac Donald ma obecnie zadanie melada, bo musi dojść do władzy, nie mając większości, i mając przeciw sobie dwóch przeciwników czyhających na jego zgubę. Konserwatyści wogóle nie chcą „grać z ogniem“, za co uważają dopuszczenie na długo do władzy partji robotniczej, zwłaszcza umiarkowanej i patriotycznej. Cóż bowiem będzie, gdy rządy robotnicze istotnie wyprowadzą Anglię z opłakanego stanu, w jakim się ona teraz znajduje, a zarazem także przyczynią się do unormowania stosunków na całym świecie? Liberałowie nie są zadowoleni z tego, że przestały być urzędową pozycją t.j. taką, która posiada większość po partji rządzącej, co jest dla nich klęską polityczną. Obie tedy partje burżuazyjne pocihu się starają o wywołanie rozłamu w łonie partji robotniczej. Ale Mac Donald nie daje się zblić z tropu i posługuje się podobnymi sposobami, co i jego przeciwnicy, pragnąc oderwać od partji liberalnej jej skrzydło lewicowe.

Zamiary Labour Party są następujące. Mimo, że składa się ona z żywiołów różnorodnych, umiarkowanych i krańcowych, przeważa ta opinja, że nie należy wchodzić w żadną koalicję. Z

proc., absolutnie nie troszcząc się o zdobycie nowych rynków, (polski był już przesycony) gdyż stworzono sztuczny popyt spekulacyjny, operując weksłami w markach polskich, przytem uprzywilejowani byli niedalecy od nadwyre-

drugiej strony wszyscy zdają sobie tam sprawę z trudności jakie napotyka rząd mniejszościowy, jaki utworzyć może partja przy objęciu steru, rząd który w każdej chwili może zostać obalony. Przez pewien czas rząd robotniczy może się utrzymać, albowiem liberałowie przyrzekli jej poparcie, byle nie musieli łączyć się z konserwatystami nawet wtedy gdyby ci ostatni (według propozycji Birkenhaeda) zgodzili się na odstąpienie rządu im liberalom. Ale po parcie liberałów byłoby warunkowe, trwając tylko dopóty, póki rząd robotniczy pływac będzie w umiarkowanym korycie „liberałom“ i nie zabierze się do szerszych reform społecznych. Gdyby rząd robotniczy pranie te przekroczył nie ulega wątpliwości, że rząd ten został obalony zjednoczonymi siłami liberałów i konserwatystów. Ale i na taką ewentualność Mac Donald jest przy gotowany, zamierzając wtedy rozpuścić parlament i wyznaczyć nowe wybory, przy których wystawi wyraźny program polityczny i społeczny, zapomocą którego spodziewa się odnieść walne zwycięstwo nad całą klasą burżuazyjną i stać się partją większościową zdolną do długotrwałych rządów. Zamiar ten nie będzie jednak łatwy do urzeczywistnienia, bo przedewszystkiem zachodzi trudność konstytucyjna, gdyż zdaniami liberałów, rozpuszczenie parlamentu i tylko dlatego, że partja rządząca utraciła większość, sprzeciwia się konstytucji, albowiem trzeba się naprzód przekonać, czy do rządów nie są zdolni jej skoalizowani przeciwnicy. Nadto nie jest pewnem, czy i przy nowych wyborach Labour Party uzyska aż tyle głosów, by wziąć górę nad obu przeciwnikami, którzy mogą się nawet wtedy zjednoczyć.

To też ostatnie wynurzenie Mac Donald'a świadczy, że nie zamierza on zbyt ryzykować, lecz będzie wolął ograniczyć swój program do takich postulatów, na które będzie mogła się zgodzić i partja liberalna, czyli jak się wyraził chce on opracować „praktyczny program w praktycznych kwestjach“, za jakie uważa problem bezrobocia, po datek od kapitału i sprawę wolnego handlu...

Zresztą, oprócz rządów Labour Party przy cichem poparciu liberałów przewidywane są i inne kombinacje. Wielką rolę w londyńskich intrygach parlamentarnych grają liczne manewry i odcięcia, a przedewszystkiem osobistości. Oprócz trzech postaci: Baldwin'a, Mac Donald'a i Asquith'a, działają jeszcze Lloyd George, Birkenhaed, Austin Chamberlain, Churchill i inni którzy mają własne zamiary i ambicje, marząc o rządach partji centralnej, która również posiada dostateczne widoki. Najbliższa przyszłość pokaże, jaka koncepcja zwycięży, i na jak długo...

nia podstaw pozostałego przemysłu, operującemu na więcej zdrowych zasadach.

Średni przemysł z dumą może stwierdzić, że do zabagnienia stosunków łódzkich się nie przyczynił. Nie wywołał nacisku na władze o kredyty, gwarancje, ulgi etc.

Dopiero przed rokiem, kiedy z powodu udzielania innym grupom nadmiernego kredytu dyskontowego stał przed zagadnieniem całkowitego zamknięcia nowych zakładów, zmuszony był zwrócić uwagę władz na anormalne stosunki i żądać uwzględnienia swych potrzeb. W pewnej mierze udało się to uzyskać, ale trudno było urownać stosunki, które trwały przez kilka lat.

Oparcie tej na własnych siłach, wyżezenie własnej energii i nieliczenia na pomoc rządu — doprowadziło ten przemysł do więcej normalnego uruchomienia, które się wyraża w 72 proc. przedwojennego.

Od roku przemysł łódzki przechodzi poważne przesilenie, od tego też czasu jaskrawo wystąpiły skutki dotychczasowej polityki rządu i niektórych grup przemysłowych.

Czterolatnia chaotyczna bez wytkniętej linii, bez przewidywań polityka — daje dzisiaj smutne owoce.

W nowym roku czekają przemysł jeszcze większe trudności, gdyż do dotychczasowych bolączek przybędą nowe. Wchodzi tu w grę przede wszystkim nasze prawodawstwo społeczne. Nikt z przemysłowców nie dąży do uszczuplenia praw robotnika, do krzywdzenia go, ale w tej materji jest poważne „ale“. Nasze prawodawstwo społeczne w krótkim okresie czasu prześcignęło ws. wsłkie kraje przemysłowe. Wszak przemysł łódzki musi wyjść na rynki zagraniczne, gdzie spotka się z silną konkurencją produktów tych przemysłów, które stojąc na wyższym poziomie organizacyjnym, które nie ponoszą skutków wojny, nie ponoszą też nadmiernych ciężarów, jakie na przemysł polski legły i legną z powodu ustaw społecznych. W tej dziedzinie u nas liczone się z programem i doktryną, z chęcią niezrażania wyborców, z dążeniem do ugruntowania stanowiska tej lub innej partji politycznej i w żadnym zaś razie nie kierowano się możliwościami przemysłu. Jeżeli do tego dodamy politykę podatkową wszystkich naszych rządów, wychodzących z założenia, że przemysł wszystko wytrzyma, że posiada on nieograniczoną zdolność ponoszenia ciężarów podatkowych — to w tym świetle horoskopy przyszłościowe przemysłu będą wcale nie wesołe. Bo wystarczy chociażby wskazać na podarunek świąteczny w postaci zwaloryzowania, a właściwie znakomitego podwyższenia podatku od obrotu. „Gdzie, kiedy i który przemysł mógł płacić 2 i pół proc. od obrotu? Nie należy rokować sobie nadziei na szwską poprawę położenia przemysłu. Spodziewać jednak można się, że średni przemysł łatwiej zniesie obecne i przyszłe ciężary, jeżeli znajdzie na drodze zdrowych stosunków i wyjdzie obronną ręką z bagna, w jakie przemysł został pogrążony dzięki nieodpowiedniej polityce. Niema on wielkich zobowiązań zagranicznych, jest mniej uruchomiony, mniej żyrowany stosunkowo na weksłach. Ale w sferach średniego przemysłu doskonale zdają sobie sprawę, że nie wolno z założonymi rękoma oczekiwać poprawy, a należy wyczerpać całą energję i ponieść znaczne ofiary, jeżeli zajdzie tego potrzeba, na zdobycie rynków eksportowych, gdyż to stanowi o przyszłości przemysłu łódzkiego. Dla tej sprawy prawdopodobnie znajdzie przemysł przychylnie stanowisko ze strony władz Równorzędnie staje na porządku dziennym sprawa poprawy organizacji przemysłu zarówno technicznej, jak i handlowej. Chociaż przyszłość przedstawia się dość czarno, to jednak nie jest trudniejsza, trzeba tylko nie żalować pracy i środków.

E. S.

WYTWÓRNIĄ KOLDER

Watowych i Puchowych

posiada na składzie wielki wybór kolder, jak również przyjmuje obstalunki.

Materiały francuskie i wełniane na składzie.

S. BLOCH Piotrkowska 6
(w podwórzu).

St. Pawłowski

Z galerji łódzkich znakomitości.

Z teki karykatur Artura Szyka.



Trzej prezydenci z magistracką szopką.



„Dokąd idziesz wielki dzwonię z matym dr. Fichną?”



Czapka urzędowa dla wielu radnych miejskich; wynalazca: radny Nowacki



Herb wydziału zdrowotności publicznej.

Rok 1923.

Przed 52 tygodniami punktualnie o g. 12 i pół w nocy rozpoczął się dziwnym zbiegiem okoliczności rok 1923.

Inauguracja roku 1923 odbyła się bardzo uroczysto, przyczem jedni twierdzili że będzie lepiej, inni, że będzie gorzej, a byli i tacy, którzy zapewniali, że nic nie wiadomo.

Rok 1923 obfitował w wiele ciekawych i ważnych wypadków, o których w swoim czasie gazety dość wyczerpująco pisały, a więc nie mam potrzeby powtarzania ich jeszcze raz.

Jeżeli jednakże potrąca o pewne rzeczy, które przeszły lub przejdą do historii, to jeno dlatego, iż będę je rozpatrywał w sposób wyrafinowanie indywidualny.

Z faktów, zasługujących na specjalne wyróżnienie, wymienić należy objęcie rządów miasta przez Chjeno-empirnika.

Od tej wielkopomnej chwili, w myśl odezwy wyborczych ósemki, wszystko w polskim Manchesterze dzieje się, jak co najmniej w raj. A więc: bruki są tak wymienite, że p. ławnik Folkierski może przez cały dzień nie robić, tylko pisać artykuły do „Rozwoju”, tyfus stał się przykrym wspomnieniem dnia wczorajszego; szkolnictwo miejskie zostało rozbudowane tak wspaniale, iż p. ławnik Kruczkowski z lekkim sercem mógł pę wódeczkę na kongresie rzeźników, gazownia miejska nie tylko pobierała załączki od konsumentów, lecz dawała gaz na kredyt markowy, za co wdzięczni konsumenci zamierzają p. vice-prez. Wojewódzkiemu wystawić na Placu Wolności pomnik z marmuru w kratkę, finanse miejskie zostały uzdrowione w sposób radykalny: miasto ma tyle dolarów, iż pożyczka je przez myślowcom w celu uruchomienia aptek.

Jeśli gospodarka miejska w anno cy-narini 1923 funkcjonowała tak sprawnie, zawdzięczać to trzeba naszemu monsieur le president, który majestatem swym za-cimł wszystkich prezydentów świata—Rooseveldem, Poincare, Wilsonem i Hardingiem. Podobno Wilson powiedział przed dwoma tygodniami, gdy gołił sobie podbródek: „Gdybym nie był Wilsonem, chciałbym być Cynarskim!”

Życie towarzyskie w Łodzi kwitło, że aż miło.

Wszyscy się dziwili, iż w ubiegłym roku było tak przyjemnie. Prostu nie było tygodnia, żeby jakichś dwóch dzentelmenów nie pobiło się po t. zw. „twarzach” z czego później wynikały pojedynki, chyba, że jedna strona drugiej zapłaciła 20 efektywnych dolarów.

Rok 1923 wykazał dobitnie, iż łodzianie są ludźmi nawskroś uczuciowemi, co wynika z poniższego zestawienia:

Przy posagu 1000 dolarów młodzieniec z panną sympatyzował.

Przy posagu 1500 dolarów flirtował z nią, „jawił” się z nią w dancin-gach i nawet pozwalał się trochę o nią wytluc po t. z. „twarzy”.

Przy posagu 2000 dolarów—był skłonny do miłości i przebąkiwał o zaręczynach.

Przy posagu powyżej 3000 dolarów — młodzieniec prosto za nią warjował, na wet najmniej muzykalnemu poczynała grać krew w żyłach.

Jeżeli chodzi o sytuację ekonomiczną Łodzi, to była ona nieszczególna. W roku 1923 grasowały t. z. „złe czasy”.

Przy okazji godzi się podkreślić, iż zasadniczo w Łodzi panują zawsze złe czasy.

Gdy dolar idzie w górę, łodzianie są wysoce zdenerwowani i narzekają:

— Dolar leci w górę!.. Jesteśmy zrujnowani!.. Nie można fabrykować!.. Co dalej będzie!

Gdy dolar spada, łodzianie są również wysoce zdenerwowani i narzekają:

— Dolar spada na pysk!.. Nieszczęście!.. Jesteśmy zrujnowani!.. Co dalej będzie!

A gdy dolar stoi uparcie w miejscu, jak to głupie cięły, wówczas dopiero naprawdę łodzianie są zdenerwowani i narzekają:

— Dolar nie rusza się z miejsca!.. Katastrofa!.. Nikt nie chce nic kupować!.. Co dalej będzie!

Biedne miasto multi-milijarderów, którzy zawsze robią złe interesy!

W tej chwili zwrócono mi uwagę, iż za dziesięć minut wybuchnie — Sylwester. Wobec tego kończę... A na Nowy Rok życzę wam: „Waloryzujcie się, rozmatajcie... wasze dolary i odnawiajcie prenumeratę za miesiąc styczeń.”

W. LAK.



Dyr. Strauch łowi gwiazdy zagraniczne na firmamencie muzycznym.



„Le theatre—c'est moi”—bon moi dyr. Wroczyńskiego.



W najważniejszej dla się roli, gdy na celi zarzempoli...



Le prince Henri de Casino.

Ha! ha! ha! ha!..!



Le président Cynarski tańczy „zbojnickiego” w Zakopanem.

Czego się spodziewamy w r. 1924 w dziedzinie sportu?

Ciekawe wywiady wiedeńskie.

„Jedną z gazet niemieckich podaje ciekawe wywiady z przywódcami niemieckich klubów sportowych na temat nowości sportowych w roku 1924-ym. Wywiady te podajemy w całości”.

Red.

Szereg wywiadów na temat nowości sportowych w roku 1924 zaczynamy od prezesa austriackiego klubu sportowego d-ra Folkerta.

Warto przedtem zaznaczyć, iż wszyscy nasi instruktorzy prawie są zdania, że rok 1924-ty przyniesie bardzo wiele sukcesów na polu wyszkolenia praktycznego — co bezwątpienia wpłynie dodatnio na postęp sportu.

Dr. Folkert jest zdania, iż niedomagania sportu wypływają z jednej przyczyny: a mianowicie na przeszkodzie normalnego rozwoju gry w piłkę nożną stoją t. zw. amatorzy.

Amator — gracz nie jest sportowcem. Dla niego mecz jest tylko zabawą, a nie pracą i ćwiczeniem sportowcem.

Dr. Folkert spodziewa się, iż wskutek trudności finansowych w roku bieżącym liczne kluby amatorskie zamkną swe podwoje i wtedy dopiero zacznie się prawdziwa praca sportowców z krwi i kości.

Gra amatorów wkracza już w pewien szablon, ruchy są wyuczone i każde posunięcie piłki z głowy obliczone — sport jednak żyje i rozwija się, maluczką a stanie w jednym rzędzie obok innych gałęzi twórczości jako odrębna, samoistna sztuka.

Bez odpowiedniej jednak szkoły najbardziej utalentowany gracz nie będzie graczem doskonałym.

Wyteżona praca we wszystkich kierunkach nad rozwojem fizycznym, inne traktowanie sportu, usunięcie z boiska amatorów — nieuków — oto horoskopy na rok 1924 i to mnie skłania do optymistycznych zapatrywań w dziedzinie sportu.

Prezes wiedeńskiego klubu sportowego p. Zygrid Deutsch kładzie główny nacisk na stronę finansową towarzystw sportowych.

Brak odpowiednich inwestycji uniemożliwia racjonalne uprawianie sportu, a wszelkie zamiastki w tej dziedzinie nie prowadzą do właściwego celu.

Brak odpowiednich środków stoją również na przeszkodzie zaangażowania odpowiednich sił profesorskich.

A zły nauczyciel — tymbardziej nauczyciel sportu — mniej korzyści przynosi, niż nauka bez nauczyciela.

W roku 1924-ym spodziewamy się pomocy finansowej ze strony rządu, jeśli nadzieje te nas zawiodą — nie może być mowy o poprawie sytuacji sportowej.

Rr. Rudolf Boichta (wiceprezes austriackiego klubu sportowego) jest zdania, że zasadniczo rok 1924-ym nie przyniesie nic nowego.

Można się spodziewać jedynie bardzo szybkiego wzrostu towarzystw sportowych, które albo godnie trzymać będą sztandar w dłoni — albo po kilku tygodniach pójdą w zapomnienie.

W Niemczech naprzykład walka konkurencyjna poszczególnych klubów jest wysoko rozwinięta i każdy nowotworzący się klub musi zwrócić baczną uwagę na skład swych członków, by następnie stanąć do walki z wrogiem o wiele słabszym i tem samem uzyskać swą wyższość.

Zasadniczo na dwa fakty warto będzie zwrócić uwagę w roku bieżącym: na olimpiadę, w której Niemcy odgrywają niepoślednią rolę oraz między państwowy mecz Anglja — Austrii.

Dr. Ryszard Ebersthaeker na zadane mu pytanie odpowiedział spokojnie:

— Czego się spodziewam w roku 1924 w dziedzinie sportu? — Absolutnie niczego. Uważam, że nowy rok w dziedzinie sportu nic nowego nie przyniesie.

Prezes austriackiego klubu Hugo Meisl spodziewa się ważnych rezultatów kilku meczów, które klub jego ma rozegrać.

Klub powyższy stał w roku bieżącym do walki z Niemcami, Włochami i Jugosławia.

Prócz tego odbędzie się mecz o mistrzostwo z Konstantynopolem.

— Obym już przeszedł to wszystko — kończy swą rozmowę p. Meisl.

Dr. F. H. Korner prezes klubu sportowego „Hakoah” zwraca uwagę na rozpowszechnienie prasy sportowej, która bezsprzecznie pomaga w rozwoju gry sportowej.

Prasa sportowa obecna mimo iż jest słabo rozwinięta redagowana jest przez ludzi ze sportem mających bardzo mało wspólnego.

Od rozwoju prasy — uzależnijam rozwój ruchu sportowego w Europie! — kończy dr. Korner.

B.

Wśród srebrnych cieni.

Teatr „Casino”.

Księżniczka Suwarina -- z Ksenią Desni, Lilli Dagover, Rudolfem Rogge, Alfredem Ald

Ten realistyczny nawskroś film, osnuty na tle życia wychodźców rosyjskich, posiada niewątpliwie wielkie walory.

Koncertowa gra aktorów, dobrze przez prowadzoną reżyserją, która obfituje w niewidziane dotychczas trzaski i przepiękna wystawa — składają się na to, że film ten porwał widzów i każe im zapomnieć o troskach naszego życia codziennego.

Wtrudnym zaiste położeniu jest recenzent, który nie wie komu dać palme pierwszeństwa: czy autorowi scenariusza, aktorom, lub też reżyserowi.

Wszystkich należy podziwiać ryczałtem, aby nikogo nie opuścić, nikogo nie wyróżnić. Wszyscy bowiem, począwszy od Kseni Desni, grającej rolę tytułową, a

skończywszy na najpodrzedniejszym statyście grają z niebywałym talentem.

Niema w tym filmie żadnych zarzutów niema wcale szarżowania, o co w kinematografie nie jest wszak trudno, ale jest zato gra inteligentna, gra, która przemawia, przekonywa i każe myśleć i czuć razem z artystami.

Akcja i fabuła filmu nader żywo i można rzec: dość awanturyczna. Wystawa miejscami posiada taką siłę, że widz nie może już znaleźć słów podziwu.

O wykonawcach głównych ról powiedzieć można tylko tyle: Ksenia Desni, Lilli Dagover, Rudolf Rogge, Alfred Ald.

Wszystko inne — będzie czczym frazesem.

Muzyka, jak zwykle — dobra.

DZISIEJSZY KONCERT POPO- LUDNIOWY.

Dziś, we wtorek o godz. 4-ej pop. ol. na koncercie popołudniowym wystąpią znakomici artyści operetki warszawskiej a mianowicie: Walerja Dobosz-Markowska, Kazimiera Horbowska i Józef Sendek. W programie arje i duety z operetek „Lucullus”, „Katia iancerka”, „Księżna Czardaszka” i „Madame Pompadour” oraz cały szereg walców. Jak należy przypuszczać, kon-

cert dzisiejszy cieszyć się będzie dużym powodzeniem.

T. M. M.

W piątek, dnia 4 stycznia b. r. wystąpi w Tow. Mł. muzyki z własnym recitalem skrzypcowym p. Ignacy Weisberg. Artysta ten, którego ostatnie występy w Warszawie spotkały się ogólnym uznaniem prasy i publiczności, wykona m. in. koncert Giazumowa, sonatę Locatelli'ego i Fausta Wieniawskiego.

Korpus dyplomatyczny w Warszawie w r. 1923.

W składzie korpusu dyplomatycznego w Warszawie za rok ubiegły zaszły dość duże zmiany. Aż trzech posłów nadzwyczajnych i ministrów pełnomocnych opuściło bowiem Warszawę, wycofując się zupełnie z kariery dyplomatycznej. Byli to posłowie: włoski — Francesco Tommasini, norweski — dr. Samuel Eyde i szwajcarski — Hanns Pfyffer d'Altishofen. Wszyscy uczynili to z konieczności zajęcia się sprawami osobistymi, przy czym dla dwóch ostatnich Warszawa była pierwszą i ostatnim stanowiskiem dyplomatycznym. Jest to duża strata zwłaszcza dla życia towarzyskiego, gdyż wszyscy panje: Anna Maria Tommasini, Elly Eyde i Marja Pfyfferowa (poika, Rajchmanówna z domu) znane były ze swej wielkiej gościnności, szczególnie pani Tommasini swym temperamentem, humorem, elegancją i ekscentrycznością, nadawała ton całemu życiu towarzyskiemu Warszawy.

Nowomianowany poseł włoski, p. Mattoni, był poseł w Helsingforsie, przybył już do Warszawy, ale jeszcze nie wręczył listów uwierzytelniających p. prezydentowi Rzeczypospolitej. Posłów norweskiego i szwajcarskiego zastępują narazie jako „charge d'affaires ad interim” sekretarze poselstw: norweskiego — p. Reidar Kildal i szwajcarskiego — p. John L. Gignoux.

Przeniesionego do Madrytu posła brazylijskiego p. Rinaldo de Lima e Silva zastąpił nowomianowany poseł p. Alcibiades Pecanka, zaś japońskiego p. Toszitsume Kawakami — nowomianowany poseł — p. Noatake Sato. Przybył też w ciągu roku ubiegłego świeżo mianowany posełowie nadzwyczajni i ministrowie pełnomocni: Urugwaju — p. Luis Garabelli, Portugalii — p. Vasco Quevedo Pecanka Villegas (krewny posła brazylijskiego), Węgier — p. Aleksander Belitska i Grecji — p. Mi-

kołaj N. Xydakis (urzędujący formalnie jako „charge d'affaires” ze względów etykiety — nie uznaliśmy króla greckiego). Przybył wreszcie nowy charge d'affaires estoński — dr. Johan Leppik.

Pozatem zaszły zmiany następujące: W poselstwie Stanów Zjednoczonych dotychczasowego attache wojskowego majora Farmana zastąpił major Moore, z poselstwa estońskiego ubył attache wojskowy pułk. Junku; w poselstwie wielkobrytańskim — I sekretarza p. Horre'a zastąpił p. Leeper, zaś III sekretarza Srinvena zastąpił p. Roberts, przybył kpt. Wells, jako attache marynarki; do poselstwa greckiego przybył, jako attache, p. Bobulis; do poselstwa japońskiego przybył jako sekretarz p. Kawamo; do poselstwa rumuńskiego przybył, jako radca, p. Lapteff, ubył sekretarz p. Romanescu; z poselstwa S. S. R. ubył radca p. Lorenz, z Nuncjatury Apostolskiej ubył sekretarz msgr. Farolfi; w poselstwie szwedzkim attache wojskowego pułk. Lovena zastąpił major Arbin wraz z por. Reenstierna, przybył, jako I sekretarz p. Martini; do poselstwa S. H. S. przybył, jako radca dr. Body, I sekretarza p. Laza-rewicz zastąpił I sekretarza p. Gruczewicz, zaś II sekretarza p. Belfańskiego zastąpił attache p. Dragutinowicz; wreszcie w poselstwie zecchosłowackim — chorego od dłuższego czasu posła p. Prokopa Maxa, zastępuje jako „charge d'affaires ad interim” radca poselstwa p. Miller, zaś I sekretarza p. Fricza zastąpił p. Kalda. Poselstwo ukraińskiej republiki rad skasowano wobec przystąpienia jej do S. S. S. R.

Zaznaczyć należy, że wśród korpusu dyplomatycznego panują niczem nie zamącone bardzo ożywione i szczerze stosunki towarzyskie, nacechowane prawdziwą serdecznością i życzliwością.

Henryk Liński.

Najnowsza sensacja w świecie teatralnym.

Jeden z najwybitniejszych reżyserów współczesnych niezmiernie śmiały inscenizator Maks Reinhardt, bajeczny organizator tłumów scenicznych, znakomity realizator związku między sceną a publicznością został dyrektorem teatru w Wiedniu w dzielnicy Josefstadt.

Maks Reinhardt, koryfeusz inscenizacyjnej dekoratywności, gra równie chętnie w pięknym kościele salzburskim, jak i we wspaniałym Burgu wiedeńskim. W Berlinie przebudował ongi cyrk Buscha, w którym teatr jego tyle święci triumfów.

Reinhardt, to nie tylko bożyszcze Berlina, ale laury zbierał w mnóstwie miast stołecznych Europy i Ameryki. Ani Craig, ani Stanislawski nie zdobyli tej sławy reżyserkiej, co Reinhardt.

I teraz, za parę tygodni obejmie Reinhardt naczelne kierownictwo teatru, który dopiero co był małą, starą rudera, a już ma imponujący wygląd.

Teatr otrzymał nazwę „teatru artystów” (Schauspielertheater).

T. zw. założyciele tego teatru mają udział w kierownictwie tegoż i tworzą nie jako republikę aktorską. Większość ma prawo usuwać reżysera i kwalifikować sztukę do wystawienia.

Nikt nie śmie odrzucać nawet najmniejszej roli i nie może brać udziału w przedstawieniach kabaretowych lub filmowych. Sam Reinhardt będzie jednak przy udziale swoich artystów inscenizował filmy, z których niejedną zapewne w Łodzi zobaczymy.

Sily artystyczne są oczywiście świetne, godne teatru Reinhardta. Daleko posunięte są pertraktacje z nowymi gwiazdami i to takimi jak Moissi, Besserman i Wagener.

Wiedeń jest obecnie nawskroś „rozopieretkowany”; 12 teatrów przez cały rok albo sezonowo uprawia operetkę. Tembardziej przyda się w Wiedniu teatr o reinhardowskich aspiracjach. F.

CHEMIKALJA

dla tekstylu, garbarni, ceramiki, fabryk: tpeł, mydła, papieru, gumki, ołówków, mebli giętych, wyrobów elektrotechnicznych, gumki, t. d.

I. Filskraut i N. G...

Warszawa, Leszno № 7 tel. 161-11.

P. S. Ziemia Krzemionkowa (Kiesielu) waronowo

L. Trajstman

Piotrkowska 81 tel. 666.

Magazyn Manufakturowo Konfekcyjny
Nowości w jedwabjach balowych.

Płaszczki zimowe ze znacznym rabatem.

6346

Dnia 31 grudnia 1923 roku zmarł po długich i ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy mąż, ojciec, dziadek, brat, szwagier i stryj

B. P.

BORYS FEFERMAN

przeżywszy lat 55.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się dziś dnia 1 stycznia 1924 r. o godz. 1 i pół po poł. z domu żałoby przy ul. Nowo-Cegielnianej 14 o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA.

Wiadomości bieżące.

STYCZEN

1

WTOREK

Dziś: Nowy Rok. Ob. P. J.
Jutro: Makarego Op.

Wschód słońca o g. 7.40
Zachód o g. 3.26
Wsch. księżycy o g. 1.43 p.
Zachód o g. 3.18 r.
Długość dnia 7.46
Ubyło dnia g. 8.59

ZYCZENIA NOWOROCZNE U P. WO JEWODY.

Wojewoda łódzki p. Rembowski, przyjmować będzie życzenia noworoczne w dniu dzisiejszym od godz. 4-ej w gmachu województwa. O tej porze zjawia się u p. wojewody przedstawiciele duchowieństwa, władz miejscowych, cywilnych i wojskowych oraz przedstawiciele społeczeństwa łódzkiego (PAT).

SPROSTOWANIE.

Do sprawozdania ze sprawy sądowej p. t. „Prywatna spółka eksploatacji tow. akc. Szajbler”, umieszczonym we wczorajszej „Republice”, zakradł się błąd zecerki.

Miast: „Rajchert bezpośrednio od Szajblera towaru nabywać nie mógł, winno być: „Dawid Wjener bezpośrednio od Szajblera i t. d.”

P. Rajchert nie wspólnego z tą całą aferą nie miał i nazwisko jego we wczorajszym sprawozdaniu umieszczenie zostało przez pomyłkę.

EGZAMIN W GIMNAZJUM IM. J. PIŁSUDSKIEGO.

Wydział oświaty i kultury podaje do wiadomości ośmici, iż stosownie do zewolnienia kuratorjum okręgu szkolnego w Łodzi w mieście gimnazjum im. J. Piłsudskiego Sienkiewiczza 44) w połowie stycznia odbędą się egzaminy wstępne do wyższych klas.

Podania przyjmuje, jak również wszelkich informacji udziela kancelarja gimnazjum do dnia 8-go stycznia 1924.

OBIAD URZĘDOWY 770 TYS. MK.

Z dniem onegdajszym restauratorzy podwyższyli ceny obiadów urzędowych i kol. do 770,000 mk.

Pozatem podwyższono wszystkie dania, tak że najtańsze kosztuje 2 miliony mk.

SZKOLNICTWO WIECZORNE.

W dniu 17 grudnia w wydziale oświaty i kultury odbyła się konferencja w sprawie dotyczącej obowiązkowego nauczania rocznika 1908—1909. Wkonferencji przyjmowali m. innemi udział ławnicy wydziału: Z. Hajkowski i dr. Kruczkowski. Z posiadanych danych skonstatowano, iż pomimo przymusowego obowiązku uczęszczania do szkół młodzieży rocznika 108 i 1909 dotychczas nie uczęszcza 1.000 osób. Wobec tego uchwalono sprawy opornych przekazać sądowi karnemu, celem podjęcia wniosków do odpowiedzialności karnej.

Z powodu śmierci koleżanki naszej

OLI BRYSZÓWN

składamy głębokie współczucie jej matce

Koleżanki.

Gospodarka komunalna Łodzi.

Przegląd retrospektywny ostatniego roku.

Pierwsze w niepodległej Polsce wybory do rady miejskiej dały zdecydowaną większość stronnictwom robotniczym, które w warunkach nader trudnych w ciągu trzech lat (1919-1921) przeprowadziły sanację finansów miejskich, oparty budżet na stałych podstawach, stworzyły potężną, pierwszą w Polsce organizację powszechnego nauczania i podniosły do europejskiego poziomu szpitalnictwo miejskie.

Już pod koniec roku 1921 młody organizm samorządu łódzkiego musiał staczać zaciętą walkę z anomalfami, które się wytworzyły po ustąpieniu frakcji N. P. R. z rady, co zmusiło P. P. S. do kompromisu, patrzącego dotychczasową linię wytyczną prac samorządu z pozostałymi frakcjami.

Jednocześnie to zdekompletowanie rady osłabiło jej prestige nazewną i dało pretekst władzom nadzorczym i centralnym do systematycznego utrudniania pracy samorządowi, bądź przez odmawianie pomocy finansowej bądź przez kwestjonowanie uchwał i protektów.

Wśród tych ciężkich zmagani z piętrzącymi się przeciwnościami praca postępowała stale naprzód, nawet w katastrofalnym okresie przejściowym (lutym — sierpniem 1923 r.)

Zasadniczo działalność samorządu łódzkiego w roku 1923 podzielić musimy na 3 okresy: pierwszy — niespełna dwumiesięczny okres rządów starej rady, drugi — tragiczny 5-o miesięczny okres bezrządu i trzeci okres władztwa nowej rady, o większości enpeerowsko-chjenskiej.

Pierwszy ten okres jest kontynuowaniem prac lat poprzednich.

W dziedzinie powszechnego nauczania osiągnięto świetne wyniki pod względem frekwencji, która w tych miesiącach oscylowała koło 90 proc., czyli dochodziła do liczby osiągniętej w zachodniej Europie przy idealnych warunkach.

Oddział podatkowy, którego organizacja pozostała w okresie sprawozdawczym bez zmiany, dzielił się na 6 sekcji pod naczelnym kierownictwem dotychczasowego dyrektora tegoż oddziału, dr. Edmunda Wajsbęrga, pracował w dalszym ciągu intensywnie nad poborem podatków tak komunalnych jak i państwowych, które miasto ściągало zastępczo.

Jedynie dzięki sprawności tego wydziału zarówno w danym jak i następnym

okresie samorząd łódzki, pozbawiony prawie że pomocy finansowej władz centralnych, mógł kontynuować bez przerwy rozpoczęte prace na polu oświaty, kultury, opieki społecznej i budownictwa.

Po rozwiązaniu rady miejskiej kierownictwo samorządowe objął magistrat na prawach rady miejskiej. Sytuacja była nader trudna: wraz z deprecjacją waluty, następował wzrost wydatków, podatki jak zwykle w tym okresie wpływały nader skąpo, a władze centralne odmawiały pomocy finansowej nawet na przeprowadzenie nowych wyborów.

I oto w tych zajście tragicznych warunkach finansowych machina gospodarki samorządowej, dzięki pełnej poświęcenia pracy jej kierowników pracuje normalnie a jednomyślnie magistrat prowadzi z nieśląbnym natężeniem prace przygotowawcze do kanalizacji, organizuje odpowiedni wydział i zawierając umowę z tow. Almeriance de Riegos, prowadzi pracę nad legalizacją umowy tramwajowej zawartej przez miasto w listopadzie 1922 r. z tow. K.E.L., tworzy plany budowy domu ludowego itd. słowem kontynuuje i realizuje swą szeroko zakreślony program prac.

Jednocześnie precyzuje się kunsztowny aparat wydziału statystycznego, stanu cywilnego i ksiąg ludności prasowego i prawnego, będący niezbędnym czynnikiem europejsko uorganizowanego samorządu. Szwankuje jedynie dziedzina apro wizacji, którą prowadzi wydział handlowy Składały się na to dwa czynniki: z jednej strony było to skutkiem przewagi systemu agrarnego, która po wprowadzeniu wolnego handlu i zniesienia ministerstwa aprowizacji, święciła zupełny triumf i trudności finansowe, wskutek których wydział handlowy został pozbawiony kapitału obrotowego, z drugiej strony.

Ten być może fakt w którym masy wyborne idąc po linii najmniejszego oporu myślowego, widziały winę magistratu przyczynił się do zwycięstwa stronnictwa prawno-centrowych w wyborach do nowej rady.

Z urny wyborczej w dniu 13 maja, wyszła rada o wybitnie prawicowym obliczu

która w końcu, lipcu powołała do władzy magistrat enpeerowsko-chjenski, popierany przez chjenę, enpeer i prawicowe stronnictwa żydowskie.

Pierwszym dziełem nowego magistratu było anulowanie całego szeregu uchwał poprzedniego magistratu wątpliwej wartości reorganizacja poszczególnych wydziałów; rugi partyjne urzędników partyjnych.

Władze w poszczególnych wydziałach objęli ludzie nieodpowiedni, którzy zatra ciwszy z przed oczu wielkie koncepcje skierowali łożysko samorządowe na drogę wegetacji.

Skutki tego rodzaju metod nie dały na siebie długo czekać.

Szkolnictwo powszechne poczęło gwałtownie szwankować, nastąpił spadek tak ogólnej liczby uczęszczających jak i poziomu frekwencji. Zabagniono szkolnictwo specjalne, zaniedbano budowę gmachów szkolnych tak że normalne przeprowadzenie przymusu szkolnego jest obecnie niemożliwe, zwinęto cały szereg kursów dokształcających, cofając wielkie dzieło oświaty wstecz.

Chwiejący się gmach finansowy samorządu wsparło całym szeregiem na nader niedogodnych warunkach zaciągniętych pożyczek, których waloryzacja grozi miastu katastrofą finansową.

Względy partyjne skłoniły magistrat do zlikwidowania oddziału kanalizacyjnego, zwiężenia działalności wydziałów opieki społecznej i zdrowotności publicznej, obracając w niwecz czteroletni plon gigantycznych wysiłków poprzedniego zarządu miejskiego.

Na najbliższą przyszłość projektowane są w kilku wydziałach 40 procentowe redukcje personelu, które obejmują również prawie wszystkie siły fachowe i wykwalifikowane...

Dziś samorząd łódzki znajduje się na tej samej pochyłej drodze, którą przebył chadecki samorząd warszawski, a której końcowym etapem było bankructwo i uniesamowolnienie...

staw Polecki.

CASINO

Dawno oczekiwany dramat w 7 aktach z życia arystokracji rosyjskiej na obczyźnie p. t.

CASINO

Księżniczka SUWARINA

W rolach głównych: **XSENIA DESNI** -- autentyczna księżna rosyjska.
LILI DAGOVER -- popularna ulubienica publiczności.
RUDOLF ROGGE -- słynny odtwórca roli D-ra Mabuze.
ALFRED ALD -- mistrz ekranu.

Rzecz dzieje się w salonach Brukseli i Antwerpji w r. 1923.

Ilustracja muzyczna w wykonaniu orkiestry kameralnej pod dyr. p. LEONA KANTORA.

ZADANIA DOZORCÓW DOMOWYCH.

Jak już donosiliśmy dozorca domowi wystąpił z żądaniem unormowania płac według zarobków włóknarzy, domagając się by zarobek dozorecy 1-ej kat. równał się najniższemu zarobkowi w przemyśle włókienniczym, oraz regulacji płac co dwa tygodnie według orzeczenia Komisji statystycznej.

W związku z tem okręgowy inspektor pracy p. Wojtkiewicz postanowił zwrócić się do właścicieli nieruchomości, i o ile ci, jak dotychczas sprawę będą przewlekali, zwróci się p. inspektor odrazu do ministerstwa pracy w celu zwołania nadzwyczajnej komisji rozjemczej.

Konferencja z właścicielami domów ma się odbyć w inspektoracie pracy w piątek, dnia 4 b. m. b.

POCZTA W DNIU DZISIEJSZYM.

W dniu dzisiejszym poczta będzie zamknięta dla publiczności i czynną będzie tylko sortownia przesyłek zwykłych i wydawane będą interesantom tylko gazety.

Do domów doręczane będą jedynie listy nospieszne. b.

TELEGRAMY LISTOWE.

Władze pocztowe zarządziły dopuszczanie do wymiany w ruchu wewnętrznym pod nazwą telegramów listowych, specjalnej kategorii telegramów wainych, za które pobierana będzie opłata o 50 proc. niższa, niż opłata za telegram zwykły o tejże ilości słów b.

ROZMOWY TELEFONICZNE Z GDAŃSKIEM.

Jak już donosiliśmy w ubiegłym tygodniu z dniem 1-go stycznia zaprowadzone zostają między Polską a Gdańskiem rozmowy prasowe i rozmowy abonamentowe w porze nocnej ze zniżką 50 proc.

Rozmowy prasowe mogą być prowadzone w czasie między 6 wiecz., a godz. 9 rano pomiędzy redakcjami gazet, czasopiśm i agencjami prasowymi z telefonów abonamentowych lub z publicznych mówić za okazaniem legitymacji wystawionej przez wydział prasowy min. spraw zagranicznych.

Czas trwania rozmowy abonamentowej, może wynosić najmniej 6 minut, a najwyżej 12 minut. Abonenci telefoniczni, którzy chcą prowadzić ulgowe rozmowy dziennikarskie muszą złożyć to na piśmie w urzędzie telefonów międzymiejstowych.

UTRZYMANIE SĄDÓW DORAŻNYCH

W dniu wczorajszym na murach miasta rozlepiono rozporządzenie władz o utrzymaniu nadal sądów dorażnych za pewne kategorie przestępstw, o czym szczegółowo donosiliśmy już w sobotę.

WROGOWIE OŚWIATY.

W tygodniu od 17 do 22 grudnia r. ub. za nieposyłanie dzieci do szkoły z wyroków komisji powszechnego nauczania odbyli kary aresztu: 1. Małewska Maria, Przędzalniana 20, 1 dzień, 2. Furman Henryk, Rajtera 15, 1 dzień, 3. Rozpara Jan, Targowa 34, 1 dzień, 4. Szyldwach Jankub, Rzgowska 72, 1 dzień, 5. Wasielec Andrzej, Składowa 23, 1 dzień, 6. Klauze Józef, Kunicera 19, 1 dzień, 7. Szkudlarek Jan, Rokicińska 15, 1 dz., 8. Czekałski Józef, Nowo-Katna 4, 2 dni

W przededniu waloryzacji opłat państwowych.

Waloryzacja opłat pocztowych odroczonea.

W dniu wczorajszym, jako w ostatnim dniu płatności wszelkich podatków przed wprowadzeniem ich waloryzacji, niezwykle sceny rozgrywały się przed kasami, przyjmującymi te wpłaty. Już w noc z niedzieli na poniedziałek ustały się na ulicy ogonki ludzi, ciągnące się na kilkadziesiąt metrów, lecz wielu z nich stało kilkanaście godzin naprzód, gdyż urzędnicy, którzy cały miesiąc nie mieli nic do roboty, nie byli w stanie załatwić wszystkich płatników jednego dnia. Odbrymnie suny przekazano na poczet podatków w urzędach pocztowych, a niemało też gotówki wpłynęło do kas magistrackich.

Mimo to wielu podatników odczuło skutki waloryzacji i jeśli zaletę wpłaca w pierwszych dniach stycznia, to przynajmniej unikną kar, wynoszą-

cych np. przy patencie 20-krotną ich wartość. b.

WALORYZACJA OPŁAT POCZTOWYCH ODROZCZONA.

W dniu wczorajszym donosiliśmy o B. Przem. Lw. 1250 — 1350 — 1300. ficznych z dniem dzisiejszym.

Jednak w dniu wczorajszym dyrektor tutejszego urzędu pocztowego otrzymał telefonicznie zawiadomienie z Warszawy, że ministerstwo poczt i telegrafu nie zdążyło jeszcze przygotować się do przeprowadzenia waloryzacji i z tego powodu zostaje ona odroczonea.

Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, waloryzacja opłat pocztowych według kursu franka złotego wejdzie w życie z dniem 7-go stycznia i do tego czasu opłaty pocztowe podwyższone nie będą. b.

WALORYZACJA PODATKÓW KOMUNALNYCH.

Jak nas informuje p. wice-prezydent Groszkowski waloryzacja obejmuje również podatki komunalne, jak od spożycia, od lokali, szkolny itp.

W wypadkach, gdy płatności doręczono nakaz płatniczy po pierwszym styczniu, to oczywiście podatek tego waloryzowany, nie będzie. b.

WPLATA PODATKÓW KOMUNALNYCH.

W dniu wczorajszym z powodu odbrymiego napływu płatników podatkowych, kasy magistrackie czynne były do późnego wieczora.

Zarządzenie to wydał wice-prezydent Groszkowski, chcąc uchronić podatników od waloryzacji niezapłaconych podatków, przy równoczesnym za sileniu w gotówkę kas miejskich. b.

Jutro rozpoczyna się strejk metalowców.

Żądają oni utrzymania dotychczasowej umowy.

W ubiegłym tygodniu zw. zaw. robotników przemysłu metalowego otrzymał zawiadomienie od związku przemysłowców, iż ci ostatni z dniem 1 stycznia 1924 r. zrywają umowę styczniową, a nawet zmuszeni będą wskutek złych koniunktur do obniżenia płac.

W związku z tem odbyło się w sali O.

K. Z. Z. ogólne zebranie metalowców, na którym po dłuższej dyskusji postanowiono w dniu 2 stycznia przystąpić do bezrobocia.

Jednocześnie postanowiono zwrócić się do okręgowej komisji związków zawodowych o zwołanie konferencji międzyzwiązkowej.

Wzrost drożyzny w Warszawie.

Warsz. kor. „Republik” telefonuje: Posiedzenie komisji statystycznej dla badania wskaźnika drożyznianego na drugą połowę grudnia odbędzie się w środę 2 stycznia o godz. 2 popołudniu.

Według otrzymanych przez nas informacji ceny żywności w tygodniu przedświątecznym od 16—22 b. m. w porównaniu z pierwszą połową gru-

dnia — wzrosły o 45 proc. ceny opłat o 40 proc. Bardzo znaczne podrożenie zanotowano w dziale obuwia i bielizny mnielsze w dziale ubrań. W tygodniu poświątecznym dać się zauważyć nieco słabszy wzrost cen.

Sądząc z tych danych wskaźnik drożyzniany wyuścił się za drugą połowę grudnia około 50 proc.

Wyjazd na kurację nie jest powodem do eksmisji.

Tak orzekł sąd pokoju w Łodzi.

Zasadniczą kwestją na te spraw mieszkaniowych, rozstrzygał w dniu wczorajszym sąd.

Szło o to, czy pobyt lokatora na kuracji może być powodem do eksmisji z posiadanego mieszkania.

W domu Przygórskiego od szeregu lat zajmuje kilkupokojowe mieszkanie Wdowińska, wdowa starszuszka, placąca regularnie komorne. Ostatnio Wdowińska zachorowała i lekarze zalecili jej kurację zagranicą. Od dnia wyjazdu Wdowińska i właściciel domu Przygórski, stracił spokojny sen, a mającemu mu się dolary, franki i funty, które mógłby za owe mieszkanie otrzymać.

Raz, dwa i trzy i Przygórski podaje skargę o eksmisję do sądu, a w motywach opiera się na dekrete o ochronie lokatorów i oświadcza, że ponieważ lokatorka ma mieszkanie drugie w pensjonacie, gdzie się leczy, więc korzystaliby z 2ch mieszkań, szczególnie, że w mieszkaniu łódzkim posiada kilka pokoiów, w których mieszka sama.

Wdowińska zastępował mecenas Jasiński, który wskazywał, że pensjonat nie może być uważany jako drugie mieszkanie, a i dekret nie ogranicza ilości pokoiów.

Sędzia 6-go okręgu przychylił się do wywodów obrony i przysły złote sny Przygórskiego, o miliardach, gdyż powództwo zostało oddalone. b.

Zwaloryzowany cennik mięsa.

Obecnie ustalono nowe ceny mięsa, w następujący sposób:

A więc ustanowiono cenę mięsa wołowego w hurcie pierwszego gat. normalne 2 miliony mk., koszerne — 2 miliony 540,000 mk., drugi gat. normalne — 2,300,000 mk. koszerne — 2,200,000 mk., w detalu cena pierwszego gat. normalne — 2,300,000 mk. koszerne — 2,920,000 mk., drugi gat. — normalne 8,070,000 mk., koszerne — 2,530,000 mk. Wieprzowina 2,600,000 mk. schab 2 miliony 800,000 mk., baleron 2,800,000 mk. słonina i sało 3,200,000 mk., salceson 2,900,000 mk., kiełbasa zwyczajna — 2,300,000 mk., krajana 2,900,000 mk, serdelowa 3,900,000 mk, serdelowa i pasztetowa 3,300,000, szynka 4 miliony, czarna i podgardlana 1,700,000, kaszanka 1,200,000, baleron 4 miliony, surowy 3,800,000 mk., boczek 3,200,000, boczek gotowany 4 miliony, rolada 3 miliony, polowica 4 miliony, słonina wędzona 3,600,000, szmalce 3,800,000, cielęcina koszerne 2,100,000, normalna 1 milin i 875,000, w detalu 15 proc. drożej. b.

Najbliższy wielki abonamentowy (XIV) koncert Łódzkiej Orkiestry Filharmonicznej. Odbędzie się we wtorek dnia 1-go stycznia r. b. pod dyrekcją świetnego kapelmistrza Humana Abendrotha, który poprzedzi „Eroiką” Beethovena, poem. symf. Straussa „Śmierć i Wyzwolenie” oraz słynną uwerturę do op. „Tannhauser” Wagnera. Te trzy potężne utwory dadzą możność Abendrothowi rozwinięcie w całej pełni swego wielkiego talentu kapelmistrzowskiego, porywającego swym czarem i zniewalającego słuchaczy do poddania się urokowi jego pałeczki.

Utrzymuj czystość podwórza!
 Nie pij mleka nieprzetworzonego!
 Myj ręce przed jedzeniem!
 Nie jedz owoców nieobranych!
 Tyfus w mieście

Rok 1923 w życiu ekonomicznym Łodzi

Dziwnym trafem koniec roku zbiega się z końcem pięcioletniej ery niezwaloryzowanej inflacji, w jakiej Polska się znajdowała. Stwarzanie nieistniejących wartości przez druk banknotów markowych było możliwe dzięki psychozie społeczeństwa, przywiązującego do przedwojennych nazw walutowych pojęcie pewnej siły kupczej. W tych warunkach rząd oraz pewne warstwy gospodarcze mogły skumulować wartości realne w stosunku nieproporcjonalnym do włożonych zabiegów i trudów. Przez ten czas szary tłum płacił krwawy podatek inflacyjny państwu, helaktombe przemysłowi, handlowi a częściowo rolnictwu, które miały możliwość wyzyskiwania bądź to taniej siły roboczej, czy też prezentów kredytowych, oraz tych wszystkich momentów spekulacyjnych, jakie w obfitości zawiera okres niezwaloryzowanej inflacji. Gdyby nie wzmagająca się nędza rzesz pracujących, które w końcu zorientowały się w sytuacji, nie pomógłby się głos przeciw ograniczeniu czynnika pracy i niezaborczego, solidnego, małego kapitału, szukającego zabezpieczonej lokaty swych oszczędności.

Złwa inflacyjne trwały w całej pełni do lipca ub. roku.

W tym okresie wyraźnie wystąpiły oznaki, iż państwo winno skończyć z polityką inflacyjną. Bynajmniej nie ze względów moralnych czy też socjalnych. Motywy te nie odgrywały żadnej roli choćby dla tego, że w najlepszym razie zupełnie ich nie rozumiano. Co więcej, wszelki politycy, reprezentujący czynnik pracy, nie przedsięwzięli żadnych poważnych wysiłków celem powstrzymania inflacji jako godzącej najdotkliwiej w interesy mas. W czasie pełnego rozkwitu ucisku inflacyjnego, a było to wtedy, gdy skoki kursowe ograniczały się w ciągu okresów miesięcznych do kilkunastu procent, nie chciano dopatrzeć się choroby inflacyjnej. Dopiero w okresie końcowym, gdy poczucie istotnego charakteru marky przeniknęło do społeczeństwa, podniesiono krzyk. Było to zapóźno. Tak więc warstwy, znoszące brzemień podatku inflacyjnego, całkiem późno opamiętały się.

Z chwilą, gdy do podświadomości, a następnie do świadomości czynnik pracy przeniknęło poczucie krzywdy i znoszonego wyzysku winno było państwo, główny bogacz z czasów inflacyjnych, zatrzymać prasę drukarską. Bowiem okres zwaloryzowanej inflacji oznacza koniec a przynajmniej zmniejszenie się do minimum zysków inflacyjnych, kryjąc w sobie natomiast zarodki wielkich wstrząszeń, i to nawet socjalnych. Tego zrozumienia jednak nie było.

Na tem tle rozpatrzyć należy bilans roczny włókienniczej Łodzi.

DOLAR 18,500.

W pierwszych dniach stycznia 1923 r. płacono za dolara 18,500, z początkiem lipca około 200.000 z końcem grudnia około 6.300.000. Tak więc wartość giełdowa marki zmniejszyła się w pierwszym półroczu 10 razy, w ciągu roku przeszło 340 razy. Choroba inflacyjna zaczęła już być zabójczą w porównaniu z rokiem 1922, w czasie którego wartość giełdowa marki spadła jedynie 5,8 razy (przeciętna stycznia 1922 wynosiła 3.050 za dolar, grudnia 17.568).

Dla lepszego oświetlenia położenia walutowego dodamy, iż w tym czasie wartość obiegu zmalała z 78.500.000 dolarów w styczniu 1922 r., do 45.200.000 dolarów w grudniu 1922. Obecnie wartość nasze

go obiegu wynosi przypuszczalnie około 12.000.000 dolarów. Odpowiada to mniej więcej wysokości zadłużenia wewnętrznego.

Tak więc podatek emisyjny rzesz pracujących wyniósł w roku ubiegłym, podobnie jak w roku 1922 — 33 milionów dolarów.

Te cyfry znakomicie tłumaczą nam całą sytuację gospodarczą.

Zmniejszenie wartości obiegu o 33 miliony dolarów oznacza zarobek państwa, płynący z operacji inflacyjnych. Wywołało ono zarazem zjawisko ciasnoty gotówkowej, którą odczuł przede wszystkim przemysł i handel. Jednak znowu dzięki deprecjacji mogli uzyskać niewspółmierne do norm pokojowych zyski. 33 miliony zapłaciła w pierwszym rządzie klasa pracownicza oraz częściowo rolnictwo, które za większość artykułów żywnościowych nie uzyskuje cen, odpowiadających normom światowym.

PRODUKCJA WŁÓKIENNICZA.

W porównaniu z rokiem ubiegłym, produkcja łódzkiego okręgu włókienniczego wykazuje bardzo znaczne powiększenie. Zwłaszcza przemysł bawełniany uruchamiając co raz to nowe wrzeciona oraz krosna, przekraczając normy przedwojenne. Jasnym jest, iż powiększenie produkcji byłoby jedynie wtedy gospodarstwo uzasadnione, skoroby odpowiadało zwiększonym możliwościom zbytu, zarówno na rynku wewnętrznym, jakoteż zewnętrznym. Tymczasem uruchomienie Łodzi opierało się na zupełnie innych podstawach. A te były niezdrowe. Szerokie stosowanie weksla opiewającego, na podstawie stałej deprecjacji marki, było główną przyczyną, przeuruchomienia Łodzi oraz zapełnienia rynku wewnętrznego. Oba te czynniki miały dobre, a nawet świetne wyniki finansowe dla ogromnej większości firm przemysłowych i handlowych, noszą w sobie zarodki ciężkich ciosów które nie ominą nas w roku bieżącym.

Zasadniczo więc tegoroczne bilanse wykazały poważne zyski. Może dla przemysłu wełnianego będą skromniejsze. Gdyby nie wysokie opodatkowanie, to przemysł śmiało mógłby podjąć walkę, z niepomyślnymi warunkami, jakie go czekają. Czy jednak zdoła pokonać wszelkie przeciwności? Zdaje się, że nie obejdzie się bez ofiar. Do przyczyn lokalnych doszedł jeszcze jeden czynnik, działający deprymująco na przemysł włókienniczy całego świata, a zwłaszcza krajów których siła kupcza prawie wszystkich sfer ludności została podjęta wskutek obiegu deprecjującego się pieniądza.

Myślmy tutaj o drożyznie surowców. Wszak bawełna zdrożała w ciągu roku w wysokości prawie 30 proc. w stosunku do stycznia r. ub. W porównaniu do cen przedwojennych. Gdy ludność wszystkich krajów posiadała wyższą siłę nabywczą, wzrost cen wynosił okragło 200 proc. Przy tej sposobności można wspomnieć, iż w okresie od r. 1790, od którego to St. Zjednoczone prowadzą statystykę cen za ledwie w siedmiu latach (1797, 1798, 1800, 1862, 1863, 1864, 1865) ceny były wyższe od obecnie notowanych. Nawet w czasie wojny bawełna nie osiągnęła obecnych cen.

Prawie identyczne stosunki panują na rynku surowej wełny. Ceny obecne nie doszły do poziomu z czasów wojny światowej, o 70 blisko przekroczyły normę przedwojenną o 70 blisko procent.

Te czynniki mają ogromny wpływ, z

jednej strony na konieczność powiększenia środków obrotowych fabryk, z drugiej na zmniejszenie się konsumpcji.

DEWIZY.

Jednym z głównych motorów życia gospodarczego naszego miasta są dewizy. To też, jak mówią dowcipnicy punktem kulminacyjnym dnia jest „Express Wieczorny”, zawierający cedule giełdowe. Wprawdzie w ciągu roku widzieliśmy, że giełda rządząca mogła również inne siły, niż giełdowe, tem nie mniej cedula daje nam codziennie obraz naszej teźny politycznej i gospodarczej, przeliczonych na dolary, czy też funty. Jeśli uprzytomnimy sobie politykę dewizową w r. 1923 to nasuwają się tylko smutne refleksje. Niedostateczna podaż walut obcych na giełdzie, dziwna i niecelowa polityka interwencyjna, zamknięcie giełdy w czerwcu, dyktowanie nierealnych kursów, rewizje i obawy na „czarnogieldziarzy”. Oto jedynie nagłówki do opowieści na polu humorystycznych, ale zawsze tragicznych, ze względu na skutki jakie poniosło gospodarstwo narodowe.

Dobrze pamiętamy przez m. Grabkiego zakaz wysyłania dewiz zagranicę oraz polecenie, wydane PKKP., by nie sprzedawała walut obcych. Było to w czerwcu w czasie krachu na giełdzie berlińskiej. Wtedy, gdy oficjalnie notowano dolar 162.000, płacono za niego prywatnie ponad 250.000. Łódź straciła podówczas większą część swych zagranicznych kredytów surowcowych, nie mogąc w terminie wykonać swych płatności.

Niestety nowy rok nie zapowiada się lepiej. Mimo głosów całej, ekonomicznie myślącej prasy oraz sfer gospodarczych p. minister skarbu, nie wprowadza wolności dewizowej. Co więcej P.K.K.P. zaprzestała skupowania walut. Wtedy, gdy w okresie waloryzacyjnym wolność dewizowa mogłaby nas uratować, p. Grabki jej się przeciwstawia. Wszak wartość całej emisji marek, starczy za ledwie na zapłatę przewoźnego oraz biletów kolejowych w okresie jednego miesiąca przyjmując iż ruch utrzyma się na dotychczasowej wysokości. Tymczasem około 100 milionów dolarów, jakie są w naszym kraju, nie jest wciągniętych do obrotu gospodarczego. W tych warunkach polityka dewizowa przestała być wyłącznie zagadnieniem bilansu płatniczego, ale stała się ośrodkiem wewnętrznej polityki walutowej.

GIEŁDY.

DOLAR 6,500,000.

Po nadejściu kursu oficjalnego natychmiast wzmożniła się tendencja w obrotach prywatnych. Gdy w godzinach rannych płacono 6.200.000, po południu żądano za dolary 6.400.000, popołudniu żądano za dolary 6.500.000.

Materiał w dalszym ciągu znajduje się w ilościach dostatecznych. Natomiast da się odczuwać wielki brak gotówki markowej.

WIECZORNA POGIEŁDA WARSZAWSKA.

A. W. — WARSZAWA, 31 grudnia. Dolar 6.500.000 w żąd. Tendencja chwytliwa, dla akcji mocna. Cegielski 3.800. Chodorów 13. Nafta 1.400. Nobel 5. Parowoz 2.200. Pocisk 3.200. Bank Przem. Lwow. 1.400. Bank Sp. Zarob. 1.200.

RYNEK WEWNĘTRZNY.

Już przedtem zaznaczyliśmy, w jak niepomyślnych warunkach znajduje się rynek wewnętrzny. Wskutek drożyzny wyrobów i zmniejszenia się siły nabywczej zarówno miast, jak i wsi, zbyt jest ograniczony. Jeśli mimo wszystko produkcja stale wzrastała, to dzięki szczególnie dogodnym warunkom sprzedażnym. Skoro uprzytomnimy sobie okresy, z całego roku, to przypomnimy sobie iż pokrycie wekslowe w pierwszych miesiącach r. ub. wynosiło za towary bawełniane ok. 30 proc. W najbardziej pomyślnych dla przemysłu okresu — 50 proc. W wielu gorszych warunkach był przemysł wełniany. Czy trzeba tłumaczyć tajemnicę uruchomienia, skoro przypomnimy sobie iż weksle w pierwszym kwartale opiewały na termin do 90 dni, a marka w czasie tym traciła na wartości kilkaset procent. Nawet zastrzeżenie pewne w terminie obrotu weksli, które skrócono do 45, a potem nawet do 30 dni, przedstawiało kolosalne korzyści i było motorem do czynienia zakupów spekulacyjnych. Oczywiście, było to wszystko możliwe dzięki polityce dyskontowej P. K. K. P. W takich warunkach możliwym stało się to, iż ceny gotówkowe u hurtowników były od 10 z początkiem roku do 40 z końcem jego, niższe od cen fabrycznych. Operacje te opierały się na wyszkanju napięcia stopy dyskonta prywatnego oraz możliwości pomieszczenia portfela u fabrykantów.

Ważnym czynnikiem, który zmniejszał siłę nabywczą konsumenta krajowego, był nie tylko fakt stałego drożenia surowca, ale też wspomniane metody sprzedażne. Detalista, pomimo tego, iż otrzymywał stale gotówkę, a kupował częściowo na weksle, nie obniżał cen, lecz utrzymywał je na poziomie cen hurtowych, kalkulowanych przy uwzględnieniu pokrycia wekslowego. Te warunki sprawiły to, iż stojmy obecnie wobec faktu pełnego przesylenia rynku. Nie ulega jednak wątpliwości, iż przy obniżeniu cen możnaby coś wskórać. W rachubę wchodzi tutaj wielkie zapasy spekulacyjne oraz przysza produkcja. Czy jednak przy obecnym stanie rynku kredytowego przemysł będzie mógł się zdobyć na obniżkę cen? Od pomyślnego rozwiązania tego problemu zależą w znacznej mierze możliwości sprzedażne w r. 1924.

Dr. LESZEK KIRKIEN.

Starachowice 13.000.
Rudzki 7.500.
Lilpop 3.800.
Cmielów 15.500.
Ostrowiec 43.
Chybie 24.
Kujawy 90.
Pruszków 700.
Jaworzno 110.
Kauczuk 180 w pla.
Lokomotywy 1.300.
Nitrat 700.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

PAT. — ZURYCH, 31 grudnia. — Urzędowa. Notowania końcowe. Holandia 217.50. Nowy Jork 572.25. Londyn 2482. Paryż 29.30. Medjolan 24.75. Prag 16.67 i pół. Budapeszt 0.0305. Belgrad 6.50.

WIECZORNA POGIEŁDA ZURYCHSKA

A. W. — ZURYCH, 31 grudnia. — Nowy Jork 5,82 i pół. Londyn 24,40 i pół. Paryż 25,25.

Niniejszym podaję do wiadomości Szanownej Klienci, iż otwieram

Wystawę Mebli

w specjalnie do tego celu wybudowanym domu, i polecam w wielkim wyborze:

SYPIALKI, GABINETY POKOJE STOŁOWE

oraz dywany orientalne i inne.

Robert Schultz
dawn. W. Thill
ul. Gdańska 10

Karol Koischwitz

Lódź, ul. Moniuszki № 2. Telefon № 24-72.
poleca

Fortepiany, Pianina i Fisharmonje

następujących pierwszorzędnych firm:

BECHSTEIN
ESTEY
FEURICH
GROTRIAN STEINWEG
IBACH

KASTNER (Autoplano)
ZEITNER & WINKELMANN i t. d.
Etażerki do nut. Taborety. Szklane podstawki.
Strojenie, reperacje, transportowanie.
Istnieje od r. 1892.

Powszechny Bank Depozytowy

SP. AKC. ODDZIAŁ W ŁODZI.
BANK DEWIZOWY

Adres telegraficzny: „BANKDEPO”
Telefon 19-25, 15-02, 15-03 15-04.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KUSNIERSKI **CH. M. FISZLEWICZ**
Wschodnia 51 (róg Cegielnianej)
WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY FUTRZANE.
Akuratna obsługa! Ceny przystępne!

POŃCZOCHY, REKAWICZKI I TRYKOTAŻE

Józef Neumann

PIOTRKOWSKA 120.
— WYROBY POŃCZOSZNICZE —
WE WSZYSTKICH GATUNKACH
— I KOLORACH —

Wyroby Futrzane

L. ZOSMANEK, Piotrkowska 19, w podwórzu
lewa 2-ga oficyna, 2-gie piętro.
Tel. 24-66.

ZAMIENIĘ z pokój

frontowy na 2 pokoje z kuchnią za dopłatą. 65/1
Oferty sub. „Klap”.

Sprzedż Szyb okiennych hartowa i detaliczna po cenach fabrycznych
S. FEINER
Lódź, Zgierska 28, w podwórzu.

CYRK CINISELLI

Dziś zupełna zmiana programu i sił artystycznych.
Dziś niebywała premiera.
Początek o godz. 4-ej i 8.30 wiecz.

DYREKCYJA KONCERTÓW: ALFRED STRAUCH.
:: ALA FILHARMONJI ::

DZIŚ, dnia 1-go stycznia 1924 roku o godzinie 4-oj po południu
:: Koncert Noworoczny Popołudniowy. ::

Udział biorą: Artyści Operetki Warszawskiej.

Walerja DOBOSZ-MARKOWSKA
Kazimiera HORBOWSKA
Józef SENDECKI

Przy fortepianie: Prof. ALEKSANDER PIOTROWSKI.
PROGRAM:

- | | | | |
|---|--|---|------------------|
| — Część I. — | | Część II. | |
| 1. Serenada odp. J. Sendeck | 6. Arja z op. „Lucullus” odp. J. Sendeck | 7. Co to było? | Dobosz-Markowska |
| 2. Żywy kinematograf Dobosz-Markowska | 8. Scena i duet z op. „Bajadera” J. Sendeck | 9. Wiosna i miłość K. Horbowska | |
| 3. Złota Jesień K. Horbowska | 10. Duet z op. „Księżna Czardaszka” K. Horbowska | 11. Duet z op. „Madame Pompadur” J. Sendeck | |
| 4. Pójdź za białym księżycem Dobosz-Markowska | | | |
| 5. Duet z operetki „Kasia tancerka” Sendeck | | | |

Bilety w kasie Filharmonji.

Dom bankowy
WOHL et Cie, Zurych
Adres telegr.: Wohlcomp. Zurych.
Złatwia szybko i korzystnie wszelkie transakcje bankowe. Otwiera rachunki bieżące na bardzo korzystnych warunkach, we wszystkich walutach.
Dział dewizowy: Kupno, sprzedaż i zamiana wszelkich walut i dewiz. Przekazy do wszystkich krajów najkrótszą drogą. Dział towarowy: Winkulacje towarowe, akredytywy, informacje. Filja: WOHL et Cie, Gdańsk. 6406

Szkoła plastyki i tańców rytmicznych
Zenobii Janczewskiej
Wieczorowe komplety dla urzędników. Oddzielne dla dzieci, w bardzo dobrze ogrzanej sali.
Informacje i zapisy codziennie od 3 do 4g. hotel Savoy Krótka 6pokój 705 B (windaj).

Rutynowany korespondent
angielsko-franc.-niem.-polsko-rosyjski z długoletnią praktyką piszący błęgie na maszynie, na stanowisku, ze znajomością rynku łódzkiego, pragnie zmienić posadę.
Oferty do adm. „Republiki” pod „Rutyna”. 6606

MEBLE

stołowe i sypialnie, całe komplety najnowszych modeli pierwszorzędnej roboty sprzedaje na dogodnych warunkach
KARKUT, Piotrkowska 44
Oficyna 1-sze piętro.

Wysiadając z tramwaju wysunęła się paczka zawierająca szlafrok etaminowy, koszulę batystową haftowaną i webową, którą to paczkę podniosła pani w karakułowym zakładzie i poszła w stronę ulicy Zielonej. Uprzejmie proszę o wskazanie adresu bym mogła odebrać tę paczkę, gdyż jestem biedną kobietą i paczka ta zawierała cały mój majątek.
Kupcowa Irlečka
Piotrkowska 45 u Kolenbrauera.

Pokój w śródmieściu

oddam tanio, kto się zamieni, (za dopłatą) na 1-2 z kuchnią. Odległość od śródmieścia nie robi różnicy. Może być ze sklepem. Oferty pod „Potrzeba” do adm. „Republiki”.

HURTOWNIA wyrobów tytoniowych MATEUSZA GUMULAKA

W ŁODZI
ul. Przejazd 40, tel. 796.

Samodzielny buchalter

potrzebny na kilka godzin tygodniowo do firmy ekspedycyjnej.
Oferty sub. „AB” do administracji „Republiki”.

Mydło DOKOWE i DO PRANIA „SWELAN”

504-10
Marka fabr. „Smok”.
Zawartość tłuszczu 64-66 proc.
W użyciu
najlepsze
najtańsze
najwydajniejsze
Cena eksportowa
Doll. 17 i pół za 100 kg.
Sprzedaż na miejscu w polskich markach.
Sp. Akc. „SWELAN”
Fabryka przetworów chemicznych.
Pańska 125. — Tel. 16-88.

LABORATORIUM

D-ra A. Mielezki

Piotrkowska № 154
przyjmuje do wykonania analizy kliniczne (mocz, płwocina i t. d.)

KSIĄŻKI

w językach: polskim, rosyjskim i niemieckim, encyklopedje, dzieła klasyczne i powieściowe kupuje
A. Tuwim, Piotrkowska 17, II podw. miesz. 35. 552

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów
Gabinet Röntgena i światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144
róg Ewangelickiej
Godziny przyjęcia: 9-8
16-8. Dla pań 6-6

Dr.

W. Jagunowski
Gdańska (Długa) № 42.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje od 12-3
i od 5-8.

Dr.

J. N. HALTRECHT
Akuszeria i choroby kobiece.
Piotrkowska 20
przyjmuje od 10-12
i od 4-6. 524

Dr. Różanecki

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, leczenie sztucznym słońcem górskim.
DIELNA № 9.
Przyjmuje od 8-10
pół od 4-8.

Doktor Ludwik FALK

Nawrot № 7.
Choroby skórne i weneryczne
Przym. od 10-12
5-7

Dr. med. L. Langbard

Zwadzka 10
Choroby skórne i weneryczne.
Przym. od 9-17
i od 5-8.

KARZ DENTYSTA Aniela

Abiaszówna
Zachodnia 36
ont i piętro. Przyjmuje od 3-6 po po 524
bistmy maskaradowe i suknie lłowe do wypożyczenia. Nawrot 35. erman, 6357-3

Potrzebny Uczeń do biura

lat 15- z czteroklasowym wykształceniem. — Oferty pod „RR” do administracji niniejszego pisma. 6554

WAŻNE Ila Pań!

askaradowe peruki najnowsze czesanie oraz wykwinny manicuro poleca
alon Fryzjerski
„Bêle Tête”
Konstantynowska 15
w podwórzu.

DR. L. Prybulski

Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie światłem (lampa kwarcowa) i promieniami Rontgena.
Zawadzka № 1.
Telefon Nr. 25-38.
Przyjmuje od 9-1
i od 5-8
Dla pań od 4-5. 90
(oddzielna poczekalnia)

Dr. med. LUBICZ

Cegielniana 43.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie sztucznym słońcem wyżynowym. Przyjmuje d 11-1 i od 5-8

Dr. med. BRAUN

Południowa Nr. 32
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Przyjmuje od 8-10 i pół 1-2 i od 4-8.

Dr. W. Dutkiewicz

Lódź,
Piotrkowska 50
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje od 4-7 w. w niedziele i święta 9-12

Dr. H. SZUMACHER

Chor. skórne i weneryczne
przyjmuje od 5 do 7 i pół p. p. w niedziele i święta od 11-1.
6 Sierpnia 1. (Benedykta)

Dr. Anna Rosenbergowa

Choroby skórne i weneryczne — (kobiety i dzieci)
przyjmuje od 1-2 i od 3-6. 1
Piotrkowska 1. 32

Dr. Z. Rakowski

Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
Pomorska (Średnia) 10.
Przym. od g. 12-2

BANK ZACHODNI

ODDZIAŁ W ŁODZI

TEL. 155, 150, 20-82.

Zakład meblowo-tapicerski
Wschodnia 47 M. BIMKE Wschodnia 47
 poleca wielki wybór krzesel, stołów, kose-
 tek, otomek oraz garniturów klubowych
 Przyniemy wszelkie obstalunki.
Ceny przystępne. Ceny przystępne.

Bolesław KOTKOWSKI -ka
WYKŁADY GRAFICZNE
 Spółka Akcyjna
 Łódź - ul. Piotrkowska 91
 polecają: Nowy Rok: Kalendarze ścienne
 Afisze maskaradowe
 które padamy gotowe na składzie. 6553

Przedsiębiorstwo handlowo - przemysłowe
 poszukuje
BIURALISTĘ--TRĘ
 pierwszorzędną siłę, obeznaną z buchalterją
 i korespondencją w językach polskim i nie-
 mieckim i pisać biegle na maszynie.
 Oferty do „Republiki” sub, L. S. 15.

Czcionki
 stare i zużyte
 kupujemy w każdej ilości.
 Zgłoszenia do administracji
 dziennika „REPUBLIKA”

Samodzielny
Buchalter - bilansista
 rutynowany korespondent z długoletnią praktyką
 biurową i kupiecką, poszukuje odpowiedniej posa-
 dy. Może być również na pół dnia lub na godziny.
 Oferty proszę kierować do „Republiki” sub „Energja”.

Kupię dla przedzalni
Maszynę do szpulowania
 (Kopsspulmaschine zur Ausspannung)
 Uprasza się o składanie ofert w administracji
 „Republiki” pod „M 65”.

PRZEWODNIKI gołe i izolowane p/g. norm
Przewodniki specjalne dla 3000 woltów
SZNURY
Kable ziemne wysokiego i niskiego napięcia
 wszystkich gatunków i wymiarów polecamy z tutejszych składów
 fabrycznych reprezentowanych przez nas firm:
 Towarzystwo „KABEL” Sp. Akc. Warszawa.
 „Hackethal” Draht u. Kabelwerke
 A. G. Hannover. —
BIURO TECHNICZNE
„TECHNIKA”
STEINHARDT I BIRENCWEIG
 INŻYNIEROWIE
 ŁÓDŹ, ul. Prez. Narutowicza 44. Tel. 14-37.

... a jednak czekolada
Goplana
 jest najlepszą.
SKŁAD HURTOWY:
 BE-HA, sp. z ogr. odp. Łódź, ul. 6-go Sierpnia № 22.
 Ządać wszędzie

CENY KONKURENCYJNE!
PASY TRANSMISYJNE
 skórzane, Balata i sierści wielbłądziej —
 — zagraniczne wszystkich wymiarów, —
 — oraz —
 wszelkie przybory dla tkalni, przedzalni
 :: etc. gałęzi przemysłu ::
 poleca
 :: SKŁAD ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH ::
„SYMBAR”
 Piotrkowska 83. Telefon 12--34.
UWAGA: Dla pp. przemysłowców kredyt!

Koncesjonowany
ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY
„RADIUM”
 inż. M. WILNER
 ul. Kilińskiego 135, róg Główniej.
 Instalacje siły i światła po cenach konkurencyjnych.

Pokój
 w Łodzi zamienię na
 pokój w Warszawie.
 Oferty sub. „Zamiana”
 w admin. „Republiki”.



TRYBY SAMOCHODOWE
 nowe oraz wprawiane
 wytłumaczone zębów do
 wszelkich czołowych, stoż-
 kowych i talerzowych try-
 bów za pomocą specjal-
 nego sposobu.
 Cementowanie i Harto-
 wanie wykonywują
 Centralne Warsztaty Samochod.
 Inż. BRUNON ZINKE i S-ka
 Sienkiewicza 41. Telefon 572.

LEKCJE TAŃCÓW
 najmłodniejszych podług metody paryskiej
 wznowione, w szkole przy ul. Cegielnianej 43
 pod kier. znanego tańcisty paryskiego
p. ZYGMUNTA HENRYKOWSKIEGO
 który wyucza w stosunkowo krótkim czasie, najnow-
 sze tańce, jak: Blues, La Java, Tango i t. p.
 Zapisy i informacje od 5—10 wiecz. w kancelarii
 przy szkole, a do 5-ej p. p. w prywatnym mieszka-
 niu, przy ul. Cegielnianej 57.
UWAGA: Udziela także lekcji prywatnie.

WYROB i SPRZEDAŻ
NAJWYTWORNIEJSZEJ
BIELIZNY MĘSKIEJ
oraz PYJAMY
 z własnego i powierzonych towaru.
A. J. SZTYGLIC.

ŁÓDŹ, CEGIELNIANA Nr. 52.

Różne lokale
 na przedsiębiorstwa handlowe na-
 tychmiast do wynajęcia, Gdańska
 (Długa) 101 u właściciela domu.



Dziś wybitna premiera!

Jeden z najpiękniejszych filmów sezonu!

„ETERNAL FLAME“ (Wieczny płomień)

Monumentalny dramat w 8 aktach podług powieści H. Balzaca p. t. „Duchesse de Langeais“...

KINO Spółdzielni Pracowników Państwowych Sienkiewicza 40. UWAGA: Dla członków kooperatywy ceny miejsc niższe.

Dzisiaj i dni następnych Spowiedź Wiarołomnej. Wspaniały dramat w 6 wielkich aktach wytwórni Pathé-Jermeloff w Paryżu...

Orkiestra Filharmoniczna w Łodzi. SALA FILHARMONJI. Dzisiaj, dn. 1 stycznia 1924 r. o g. 8.30 w. 14-ty Wielki Koncert Symfoniczny...

Studentka U. J. maturzystka szkoły p. Prysewiczówny przyjmie jeszcze kilka lekcji ewentualnie posadę biurową...

SZKOŁA TANCA W. Lipińskiego organizuje dla swoich absolwentów specjalne lekcje praktyczne. Blizsze informacje: Ewangelicka 47, front III p.

Maszyn do pisania REG, COMMERCIAL I HEROINE poleca ze składu Agencja Sprzedaży Maszyn Biurowych ul. Główna 38 m. 3.

Dla Pań! Artystyczna pracownia haftów, bielizny, firanki, kapy, serwetki oraz dziergankę maszynową wakonywam szybko i punktualnie po cenie przystępnej...

Lecznica Zgierska 17 przyjmuje chorych we wszystkich specjalnościach stale od g. 9 r. do 6-ej w. Elektryzacja, masaż, zastrzyki, szczipienia, leczenie sztuczny m stołcem górskim.

Do sprzedania sala fabryczna 14x28 łokci w centrum miasta wraz z 10 warsztatami tkackimi 68-o angielskich.

Dyplomowana asystentka do gabinetu dentystycznego potrzebna. Oferty z warunkami pod „Dyplom“ do „Republiki“.

Dr. Marja Józefów-Lewinsonowa Cegielniana 6. Chor. wener. i skór. (dla kobiet i dzieci) Godz. przyjęć od 11 do 3 pp i od 6-8 w. w niedziele i święta od 11-1.

Dr. med. H. Bergson. Choroby kobiece Dzielna 6. TELEFON 1-64. Przyjmje od 4-5

Dr. med. D. Frid. Choroby wewnętrzne i dzieci. Przyjmuje od 1-2 i od 6-7 Sienkiewicza 37 telefon 24-78.

Dr. med. M. HELLER. Choroby skórne i weneryczne. Stenkiwiczka № 50 od 1-2 15-8 pp.

Dr. med. Dr. WEISBRUN. Choroby uszu, nosa i gardła. Przyjmuje od 5-7 Północna 1 róg Nowomiejskiej

Dr. med. M. KERSZNER. Choroby dzieci i wewnątrzne. Przyjmuje od 1-3 i od 6-8.

Reperuję bieliznę wszelką starannie i niedrogo. Piotrkowska 255 m. 42, 1-sza oficyna, II-e piętro

Dr. J. Silberstrom. Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje 12-2, 3-4 i pół 17-9 w niedziele 9-2.

Dr. J. Weinberg. Choroby wewnętrzne. spec. serca i płuc przyjmuje od 1-2 i od 6-8. Cegielniana 47 Telefon 26-02.

Wykończalnia i Farbiarza poszukuje Farbiarza na towary wełniane i stretchamowe. Może być zaraz. Oferty pod „Przemysł wełniany“ do adm. „Republiki“.

OBUIE NA RATY poleca BON TON POMORSKA № 23. Uwaga: obstarunki wykonuje się w ciągu 5 dni.

Obiady smaczne i niedrogo wydaje się przy ul. Gdńskiej 67 m. 10

Stylowe LALKI bosonogie tancerki pieroty w wielkim wyborze Nawrot 7.

Poszukuję pokoju umeblow. w śródmieściu przy inteligent rodzinie. a skawe oferty s Zapranicza waluta

MANICURE Cegielniana 19 front parter. 6408-2

Ogłoszenia drobne.

kupno i sprzed. Okazyjnie sprzedam stary, obrus z ręcznym file. Adres Zakątna 30, 6257. poszukuję pokoju przy inteligentnej rodzinie. Okolica obojetna. Opłata może być jednorazowa lub miesięczna. Za interesowani mogą się zgłosić: Piotrkowska 6 Sobol (ekspedycja). 493. poszukiwane otomana 6 dębowych krzesel, leżanka 1 parę łóżek z materacem sprzedam Cegielniana 64, m. 9. Pianino (krzyżówka) sprzedam. Obejrzeć od 5-8 wiecz. Dzielna 42, m. 13, 6611. Rozmaite. Kuszerka Drzymałowa powrociła. Piotrkowska 223, III, 250, lewa oficyna. Kuszerka Pipikowa przyjmuje pani mieszkanie i przyjezdne. Piotrkowska 132 - 14. Odstąpi sklep z suterną zdolną na mieszkanie Konstanyńska 79, M. Zaborowski. Inteligentna izraelska, posiadająca umeblowane mieszkanie, pragnie poznać mężczyznę samodzielnego lub na stanowisku w wieku 40-45 lat w celu matrymonialnym. Oferty pod „Przeznaczenie“ do adm. „Republiki“. 6591. Posady. Wykwalifikowany monter elektrotechnik poszukuje posady starszego monter lub magazyniera. Łaskawe of. do „Republiki“ pod „wykwalifikowany“. 491-3. Rodziciel z doświadczeniem z kilkuletnią praktyką biurową, piszący biegle na maszynie poszukuje jakiegokolwiek posady. Oferty proszę task złożyć w administracji niniejszego pisma dla „biuralista“. 504-2. Nauka i wychow. NAUCZYCIEL nauk handlowych nauca szybko buchalterji, korespondencji, arytmetyki handlowej. Wólczńska 98 parter m. 14 od 5-8 508-4. Francuski, angielski. Tomaczenia. Korespondencja handlowa. Andrzeja 46, m. 8, 6619.

Zachodnia 45. „MANTEUFEL“ Zachodnia 45. Restauracja przy hotelu „Manteuffel“ ma zaszczyt szczególnie zawiadomić Szanowną publiczność, że wydaje zdrowe, świeże i smaczne śniadania, obiady i kolacje po cenach niżej konkurencji z produktów bezpośrednio sprowadzanych ze wsi. CODZIENNE KONCERT pierwszorzędnej kwartetu pod dyrykcją powszechnie lubianego przez publiczność artysty skrzypka p. Taube. Piwnica zaopatrzona w najrozmaitsze gatunki win i wódek. Wina 30 proc. niżej cen konkurencyjnych, a także do wynajęcia Biała i Żółta Sala na zabawy i przyjęcia. Z poważaniem Wł. Daszkiewicz.

Wystarczy 6 lekcji by się nauczyć tańczyć najnowsze tańce według metody paryskiej u znanego tancmistrza paryskiego p. Zygmunta Henrykowskiego Zapisy i informacje od 5-10 wiecz. w kancelarii przy szkole, Cegielniana 43, a do 5 p. p. w prywatnym mieszkaniu, przy ul. Cegielnianej № 57. UWAGA: Udziela także lekcji prywatnie.

Kto chce! w ciągu jednego miesiąca nauczyć się Nowoczesnych Tańców według metody paryskiej jak: One-Step, Boston, Schimmy, Java, Tango-Milonga, Blues Fox i t. p. niech zgłosi się do Szkoły Tańców dyplomowanego nauczyciela Henryka Henrykowskiego Łódź, Wschodnia № 57. Zapisy od 6-10 wiecz. w kancelarii przy szkole, 1 do 6-tej po poł. w prywatnym mieszkaniu przy ul. Gdńskiej Nr. 9.